

Już jutro śpiewnik kołęd!

Środa
23/12/2020

cena **2,50** zł

(w tym 8% VAT)

#300 (2820)
NAKLAD 40 950
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Do świątecznego wydania „Codziennej” tradycyjnie dołączony będzie bogato ilustrowany śpiewnik najpiękniejszych polskich kołęd! Nie przegap tego numeru naszej gazety i spędź rodzinne chwile z naszym śpiewnikiem.



Świątowanie przy ekranie. Podpowiadamy, co warto zobaczyć i czego posłuchać **s.12**

Strajk Kobiet kpi ze świąt



fot. Facebook/d

HIPOKRYZJA \ „Niech to nie będą krwawe święta” – apelują proaborcyjne aktywistki. Chodzi o... karpia oraz inne ryby, które pojawią się na wigilijnych stołach. Aktorka Maja Ostaszewska i europosłanka Sylwia Spurek walczą o to, by ich „nie zabijać”, nie zadawać im cierpienia. To jawna hipokryzja. Niedawno w ramach tzw. Strajku Kobiet domagały się mordowania nienarodzonych dzieci, a wspierana przez nie organizacja wypuściła proaborcyjne kołеды i opłatki.

s.3

ŚWIAT

s.6

Polskie kołеды odczarują magię świąt

Tegoroczne obchody świąt Bożego Narodzenia w Madrycie będą szczególne, gdyż gościem honorowym wydarzeń została Polska. Mieszkańcy stolicy Hiszpanii będą mieli okazję do wysłuchania polskich kołęd i poznania tradycji dzielenia się opłatkiem.

GOSPODARKA

s.9

Kierowcy utknęli na Wyspach

Tysiące kierowców nie może wrócić z Wielkiej Brytanii do domów na święta po tym, jak Francja zamknęła granicę z tym krajem. – Decyzja Francuzów była niezrozumiała – oceniają kierowcy. – Podejmujemy działania, aby odblokować francuskie granice dla polskich TIR-ów – powiedział minister Andrzej Adamczyk.

POLSKA

s.5

Świąteczna samodyscyplina

Rząd opublikował rozporządzenie, które przedłuża dotychczasowe obostrzenia związane z pandemią, a także wprowadza kolejne. Rzecznik komendanta głównego policji zaapelował, aby podczas nadchodzących świąt Bożego Narodzenia zachować samodyscyplinę i stosować się do przepisów.

GOSPODARKA

s.5,8

Na mierzei widać już układ dróg i mostów

Ani koronawirus, ani coraz niższe temperatury nie zatrzymują przekopu Mierzei Wiślanej. Na budowie kanału żeglugowego jest scalany pierwszy z dwóch mostów obrotowych. We wtorek została też otwarta część Południowej Obwodnicy Warszawy. Trasa łączy Wilanów z drogą S17 Warszawa – Lublin i autostradą A2.



fot. mat pras./d



LIZINIEWICZ \ Nie rozumiem, w co gra Budka. Jego partia jest ciągle największą planetą w opozycyjnym układzie, a żeby taką pozostać, powinna cały czas pokazywać swoją wyższość nad innymi maluchami, a nie budować Front Jedności Narodu.

s.2



TELUK \ Zamiast plastikowych sztuczków, słomek, wieczek i nakrętek, na plażach i w wodach zalegają teraz maseczki i rękawiczki jednorazowe. Pandemia COVID-19 pokrzyżowała plany ekologom i doprowadziła do kolejnej środowiskowej katastrofy.

s.14



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Lucy Maud Montgomery

(1874–1942) kanadyjska powieściopisarka,
autorka m.in. cyklu powieściowego „Ania z Zielonego Wzgórza”

Unikanie odpowiedzialności – to przekleństwo nowoczesnego życia,
to tajemnica niepokoju i niezadowolenia prześladowającego świat dzisiejszy.

2

ŚRODA 23 GRUDNIA 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedi/a

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

12 KULTURA

14-17 PUBLICYSTYKA

18-19

SPOŁECZEŃSTWO

21

OBRONA NARODOWA

23

PROGRAM TV

24 SPORT



POGODA

Środa 23.12 Pochmurno i opady deszczu.
Na północy przejściowo.

WSCHÓD słońca 07:43 ZACHÓD słońca 15:26 Imieniny obchodzą: Anatola, Anatolia, Dagobert, Iwo, Iwon, Sławomir, Sławomira, Teodul, Wiktoria

Gdańsk 6°C 3°C Lublin 6°C 4°C Katowice 7°C 7°C Kraków 6°C 7°C Łódź 6°C 6°C Poznań 6°C 7°C Warszawa 5°C 4°C Wrocław 9°C 9°C

Czwartek 24.12 Pochmurno i opady deszczu.
Na zachodzie przejściowo.

WSCHÓD słońca 07:44 ZACHÓD słońca 15:26 Imieniny obchodzą: Adam, Adamina, Adela, Druzjan, Druzjanna, Ewa, Ewelina, Godzislawa, Grzegorz, Grzymisława, Hermina, Herminia, Irmina, Tarsylia, Zenobiusz

Gdańsk 5°C 3°C Lublin 8°C 4°C Katowice 8°C 5°C Kraków 9°C 5°C Łódź 9°C 4°C Poznań 8°C 4°C Warszawa 9°C 4°C Wrocław 9°C 5°C

GRZEGORZ WSZÓŁEK

Rok 2020 nie odpuszcza

Niepokojące są doniesienia o nowym szczepie koronawirusa w Wielkiej Brytanii. Nikt nie ma pewności, czy szczepionki, które lada moment będą dostępne w Polsce, poskutkują na mutację SARS-CoV-2. Kilkadziesiąt tysięcy Polaków wróci z Wysp do Polski – pomoc organizuje już LOT. Niestety w tej grupie mogą być osoby zakażone nieznanym szczepem. Nie przechodzą one testów, nie odbywają też przymusowej kwarantanny. Pozostaje tylko liczyć na ich rozsądek, a także na akcję szczepienną bez komplikacji, która rozpoczyna się 27 grudnia na wybranej grupie „0”. Prawdziwą katastrofą byłaby wiadomość o tym, że nowa wersja wirusa wymyka się szczepieniom, bo sukces, na który z utęsknieniem czekał cały świat, zostałby wywrócony do góry nogami. Rok 2020 nie odpuszcza. Nie powinniśmy zatem i my, tym bardziej zachowując samokontrolę i dyscyplinę społeczną.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Opowieść o wszechmocy rosyjskich służb

Wciąż są tacy, którzy nie wierzą w kolejną kompromitację rosyjskich służb specjalnych po ujawnieniu nazwisk i danych trucieli lidera rosyjskiej opozycji Aleksieja Nawalnego i rozmowie telefonicznej Nawalnego z jednym z nich. Przypomnijmy, że podszywając się pod wysokiego kremlowskiego urzędnika, wyciągnął od niego informacje o szczegółach zamachu i potwierdzenie, że celem było zabicie Nawalnego, ale „poszło nie tak”. Tymczasem przecież Władimir Putin dopiero co mówił, że gdyby ktoś chciał zabić „pacjenta berlińskiej kliniki”, jak się wyraził, doprowadziłby sprawę „do końca”. Teraz FSB twierdzi, że rozmowa jest sfałszowana, jest prowokacją zachodnich służb specjalnych. Wersja jest taka, że Nawalny został przez Zachód otruty, by skompromitować Rosję, inny wariant – że sam przyjął nowiczo. Ale przecież wcześniej wersja była taka, że u Nawalnego spadł poziom cukru, co było spowodowane niedożywieniem i wypiciem alkoholu. Od razu widać, że to się nie trzyma kupy i jest paniczną próbą znalezienia opowieści, która pozwoli wyjść z twarzą. Jeżeli więc ktoś wciąż wierzy w wersję Kremla, najpierw musi się zastanowić, którą wersję.



Marcin Wolski

Rozmowy z katem

Sensacja nadzwyczajna
po sieci dziś lata,
oto lider Nawalny
nagrał swego kata.
Ten, myśląc, że rozmawia
z kimś z Kremla, bez strachu
zdradził wszystkie szczegóły
podłego zamachu.
Wyjawiając zabójczej
profesji zasady,
Jak się odzież zatrzuwa,
jak zaciera ślady...
Siłowikom moskiewskim
pewnie zrzęda mina.
Żeby jeszcze podsłuchać
reakcję Putina!

Jacek
LiziniewiczKrzysztof
WołodźkoBudka
do pierogów

Wiem, wiem. Są ciekawsze tematy przed świętami niż Borys Budka. Karp pływa w wannie i czeka na naturalną śmierć od obucha. Trzeba znaleźć stojak na choinkę i rozsuwać lampki. Wszystko zajmuje mnóstwo czasu, więc nie ma się co przejmować liderem opozycji. I to tym bardziej, że ta zamierza nadal kopiować własne błędy. Borys Budka zapowiedział, że zrobi wszystko, aby znów były wspólne listy – od ofiary do oprawcy. O ile jeszcze taktykę tę można było zrozumieć, gdy stosował ją Grzegorz Schetyna, kiedy PO znajdowała się w największym kryzysie w historii – to jednak teraz kompletnie nie rozumiem, w co gra pan Budka. Jego partia jest ciągle największą planetą w opozycyjnym układzie, aby taką pozostać, powinna cały czas pokazywać swoją wyższość nad innymi małuchami. Tym zdobywa się moc przyciągania do siebie innych środowisk. Tymczasem w momencie, gdy rząd i PiS się chwieją, ci się zajęci sami sobą i budowaniem Frontu Jedności Narodu. Tym razem skończy się awanturą i rozpadem PO. Naturalnie elektorat odpłynie do formacji, która przyniesie świeżość i da ludziom nadzieję. Budka jej nie daje. Dziś lider PO może już spokojnie się zająć lepieniem uszek i pierogów. O ile żona mu pozwoli.

Proza
centrolewu

Bezbrzeżne było zdumienie pana Jourdaina, bohatera komedii Moliera „Mieszczanin szlachcicem”, gdy się dowiedział, że całe życie mówił prozą. Bezbrzeżne jest też zdumienie polityków Platformy Obywatelskiej, gdy powiedzie im, że stali się partią obyczajowo lewicową. Bardzo się oburzyli, gdy na łamach „Rzeczpospolitej” stwierdził to Jarosław Kaczyński. Lider Prawa i Sprawiedliwości wspomniawszy też o nowo-starym pomysle opozycji na odebranie PiS władzy, czyli budowie centrolewicowego bloku przez Platformę Obywatelską i ruch Polska 2050 Szymona Hołowni. Ale coraz lepiej widać, że to „centrum” mocno przesuwa się na lewo. Platforma ewidentnie już odpuściła sobie konserwatywno-liberalny elektorat (czy on jeszcze istnieje?), a środowiska stojące za Szymonem Hołownią to nie tyle chadecja, ile politycznie byt w Polsce mało jeszcze wypróbowany, czyli katolewica. Chyba przede wszystkim obyczajowa katolewica, choć po części też społeczno-gospodarcza. Czy to się może udać? Kwestie programowe to jedno, polityczny cynizm zwykle łagodzi kany. Ale jeśli politycy Platformy mają instynkt samozachowawczy, to raczej nie zagrają z Hołownią w jednej drużynie. Bo to on, a nie oni, jest na fali.



ROCZNICA ZAPRZYSIĘŻENIA LECHA KACZYŃSKIEGO

HISTORIA \ 15 lat temu, 23 grudnia 2005 r., doszło do zaprzysiężenia Lecha Kaczyńskiego przed Zgromadzeniem Narodowym na urząd prezydenta RP. Dzisiaj w TV Republika o godz. 20.55 zostanie wyemitowany specjalny film o śp. prezydencie Kaczyńskim.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

ŚRODA 23 GRUDNIA 2020

3

HIPOKRYZJA \ Chcą powszechnej aborcji, bronią „cierpiących” karpi

Strajk Kobiet kpi ze świąt

„Niech to nie będą krwawe święta” – apelują proaborcyjne aktywistki. Chodzi o... karpia oraz inne ryby, które pojawiają się na wigilijnych stołach. Aktorka Maja Ostaszewska i europosełka Sylwia Spurek walczą o to, by ich „nie zabijać”, nie zadawać im cierpienia. To jawna hipokryzja. Niedawno w ramach tzw. Strajku Kobiet domagały się mordowania nienarodzonych dzieci, a wspierana przez nie organizacja wypuściła proaborcyjne kolędy i opłatki.

Maria Kobylńska

Nie ma tu taniej sensacji i nikogo nie obrażamy. Nie śpiewamy o samej religii i z szacunkiem odnosimy się do tych osób, które za półtora tygodnia planują „świętować” – ogłosili na Facebooku działaczki z Ogólnopolskiego Strajku Kobiet, po czym zamieścili swoje teksty do tradycyjnych kolęd. Okazuje się, że z szacunkiem nie mają one nic wspólnego. Profanują Matkę Bożą i Jezusa, a także zawierają wulgaryzmy w stosunku do obecnego rządu. „Gdy śliczna Panna aborcję robiła, z wielkim przestrachem leki zamówiła”, „Podдай się nieludzki rządzie (...) i daleko spier...ajcie!” – to tylko niektóre fragmenty „kolęd” aborcjonistek.



Sylwia Spurek walczy o życie ryb w Europarlamentcie | fot. YouTube/d

Tzw. Strajk Kobiet postanowił również odświeżyć wigilijny opłatek. Wypuścił jego serię z motywem walki o zabijanie dzieci w łonach matek, z czerwoną błyskawicą.

Tymczasem opłatek symbolizuje miłość, pojednanie i przywodzi na myśl ciało Chrystusa, na którego narodziny czekamy właśnie w Wigilię. Działaczkom pro-

aborcyjnym nie spodobała się jeszcze jedna świąteczna tradycja, którą postanowiły zmienić. Jedzenie ryb. Zaprotestowały przeciwko zabijaniu i zadawaniu cierpie-

nia karpom oraz śledziom. „Dzisiaj jest #dzieńryby. Nadal musimy przypominać, że to zwierzęta, tak jak ludzie, i mają swoje prawa...” – napisała na Twitterze lewicowa europoseł Sylwia Spurek. „Niech to nie będą krwawe święta (...) to, że ryby nie reagują na ból krzykiem, nie oznacza, że go nie czują” – zapelowała na Instagramie aktorka Maja Ostaszewska.

Tymczasem z najnowszych badań, m.in. „Journal of Medical Ethics”, wynika, że dzieci od momentu poczęcia mogą odczuwać ból, zwłaszcza podczas aborcji. A o tę aborcję od lat walczy Ostaszewska i Spurek. Co o tej hipokryzji celebrytów sądzą inni artyści?

– Podzielam niepokój w stosunku do rzeczy, które czasem robi się karpom, a należałoby im ich oszczędzić. Co nie oznacza, że mamy ich nie jeść. Natomiast w tej chwili obserwujemy zadziwiającą gradację spraw. Z jednej strony życie karpia ma dla tych aktywistów świętą wartość, z drugiej strony człowiek, dziecko – nie. Uważają, że starszą osobę czy nienarodzone dziecko spokojnie można zabić. To jest żalosna postawa – mówi nam bard Paweł Piekarczyk.

Rząd uśmiecha się do potencjalnych koalicjantów

POLITYKA \ W ostatnim czasie w mediach głośno zrobiło się o potencjalnej koalicji Zjednoczonej Prawicy z Polskim Stronnictwem Ludowym. Spekulacje trwają również w przypadku dołączenia do koalicji rządzącej posłów z Kukiz'15. – Jeśli ktoś chce w ramach ZP realizować swoje punkty programowe, które są zbieżne z programem dobrej zmiany, to nie widzimy przeszkód i oczywiście zapraszamy – powiedział wczoraj szef komitetu wykonawczego Prawa i Sprawiedliwości Krzysztof Sobolewski w rozmowie z redaktorem Dorotą Kanią w Polskim Radiu 24.

Red. Kania zapytała Sobolewskiego o ewentualną koalicję z Polskim Stronnictwem Ludowym. Polityk podkreślił, że nie ma takiej potrzeby, ponieważ Zjednoczona Prawica składa się z Prawa i Sprawiedliwości jako dominującej partii, Solidarnej Polski i Porozumienia. Zapewnił również, że nie ma w tej chwili takich planów, ale jeśli ktoś chce realizować swoje punkty programowe, które są zbieżne z programem do-

brej zmiany, to nie ma przeszkód, by taka współpraca powstała.

Dorota Kania zapytała, czy ta kwestia dotyczy także polityków Kukiz'15. – Tutaj sytuacja jest identyczna, jeżeli pan Paweł Kukiz i jego parlamentarzyści, którzy obecnie są niezrzeszeni, chcieliby realizować jakieś programy – a są takie sygnały, tutaj mogę potwierdzić, zresztą sam Paweł Kukiz o tym wspominał – to oczywiście nie widzi-

my przeszkód, jeżeli byłyby to punkty programowe, które są zbieżne z programem Zjednoczonej Prawicy. Jeśli ktoś się uśmiecha do nas, odpowiadamy uśmiechem – zapewnił.

Przypomnijmy, że w poniedziałkowym wywiadzie dla „Rzeczpospolitej” prezes PiS Jarosław Kaczyński, pytany o możliwość wejścia w koalicję z PSL, odparł: „Wszystko jest możliwe. W moim przekonaniu prawdopodobieństwo tego rozwoju sytuacji nie jest wielkie, ale nie należy zaniedbywać rzeczy, które mogłyby pomóc w realizacji programu dobrej zmiany. To dobra zmiana dla tych, którzy popierają PSL”.

Sobolewskiego zapytano również o ewentualne zmiany w rządzie. – Nikt nie jest w stanie przewidzieć, co się wydarzy. Natomiast plan jest taki, że do końca kadencji 2019–2023 premierem rządu Zjednoczonej Prawicy będzie Mateusz Morawiecki. Co do składu Rady Ministrów, nie wykluczam, że będą jakieś roszady, ale to są już naturalne procesy, raczej na stanowiskach wiceministrów – dodał polityk.

Marlena Nowakowska

Gwiazda Lewicy może mieć problem

AFERA \ Nie może być tak, że osoby na świeczniku, w tym wypadku parlamentarzyści, mogą popełniać przestępstwa czy wykroczenia bezkarnie, chowając się za immunitetem – powiedział wiceminister sprawiedliwości Marcin Romanowski. Sprawa dotyczy uchylenia immunitetu posłance Joannie Scheuring-Wielgus, której zarzuca się obrazę uczuć religijnych.

Jak już informowaliśmy, prokurator generalny Zbigniew Ziobro wystąpił do marszałek Sejmu z wnioskiem o uchylenie immunitetu przedstawicielce Lewicy Joannie Scheuring-Wielgus. Sprawa dotyczy zdarzeń z 25 października br., kiedy to posłanka wraz ze swoim mężem weszła do jednego z toruńskich kościołów podczas nabożeństwa i zaczęła prezentować proaborcyjne transparenty. Prokuratura chce postawić jej zarzut „złośliwego przeszkadzania publicznemu wykonywaniu aktu religijnego oraz obrażania uczuć religijnych”.

Po zachowaniu Scheuring-Wielgus w mediach społecznościowych można wywnioskować, że nie poczuwa się do winy. „Jeśli chodzi o groźby odbierania immunitetu, to w zasadzie

jestem weteranką i można powiedzieć, że przywykłam. Bo to już trzeci raz” – napisała na Twitterze. Dodała też, że jeśli minister Ziobro chciał ją przestraszyć, to mu się nie udało. „Pańskie pohukiwania są co najwyżej śmieszne” – zaznaczyła.

Do całej sprawy odniósł się też wiceminister sprawiedliwości Marcin Romanowski. W Polskim Radiu 24 w rozmowie z red. Dorotą Kanią wyraził nadzieję, że parlamentarzyści przychylią się do wniosku o uchylenie immunitetu przedstawicielce Lewicy. – Mam nadzieję, że sama pani poseł nie będzie się za tym immunitetem ukrywała i sprzeciwiała, żeby ten immunitet uchylić – podkreślił minister Romanowski.

(jp)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

12

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18-19

SPOŁECZEŃSTWO

21

OBRONA NARODOWA

23

PROGRAM TV

24

SPORT



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

DŁUŻSZE WSPARCIE DLA SENIORÓW

POMOC \ Działanie Solidarnościowego Korpusu Wsparcia Seniorów przedłużamy do lutego, ale jeśli zajdzie taka potrzeba, będzie on funkcjonował dłużej – poinformowała we wtorek minister rodziny Marlena Maląg. Na realizację tego projektu zostanie przekazanych kolejnych 50 mln zł.

4

ŚRODA 23 GRUDNIA 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚLEDZTWO \ Były poseł PSL usłyszał zarzuty ws. afery podkarpackiej

Jan B. oskarżony o branie łapówek

Były poseł PSL z Rzeszowa Jan B. oraz były zastępca komendanta głównego policji Mirosław S. usłyszeli w Prokuraturze Krajowej zarzuty w śledztwie dotyczącym tzw. afery podkarpackiej.

Adrian Siwek

B. oraz S. usłyszeli zarzuty w związku z wielowątkowym śledztwem prowadzonym wspólnie przez funkcjonariuszy z rzeszowskiej delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Śląskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Katowicach – podał w komunikacie wydział komunikacji społecznej CBA.

Prokuratura Krajowa poinformowała, że jeden z byłych czołowych polityków Polskiego Stronnictwa Ludowego usłyszał zmodyfi-

kowane zarzuty, dotyczące przyjmowania korzyści majątkowych. Pieniądze miał mu wręczać przedsiębiorca Marian D. z Leżajska. „Korzyści były wręczane w zamian za pośrednictwo w załatwianiu spraw, polegających na uzyskaniu preferencyjnych stosunków handlowych z Rafinerią Jasło SA, korzystnego dla Mariana D. i kierowanej przez niego spółki orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego, powołania córki Mariana D. na urząd sędziego, nakłaniania funkcjonariuszy publicznych do ujawniania mu informacji uzyskanych w związku z wykonywaniem czynności służbowych” – podano.

Kolejne zarzuty dotyczą nakłaniania starosty powiatu przeworskiego Zbigniewa Z. do zapłaty miliona złotych „w zamian za wywarcie wpływu na decyzję sędziego rozpoznającego ewentualny wniosek prokuratury o zastosowanie wobec Zbigniewa N. tymczasowego aresztowania”.

Wielowątkowe śledztwo CBA i PK w sprawie afery podkarpackiej jest prowadzone od kilku lat. Czyny zarzucane Janowi B. w śledztwie zagrożone są karą do 12 lat pozbawienia wolności. Prokuratura Krajowa przypomina, że Janowi B. przedstawiono zarzuty w listopadzie 2015 r., a następnie w styczniu 2019 r.



Czyny zarzucane Janowi B. w śledztwie zagrożone są karą do 12 lat pozbawienia wolności | fot. Krystian Maj/Forum

Oprócz byłego posła zarzuty w śledztwie usłyszało kilkadziesiąt osób, w tym były wiceminister infrastruktury, byli szefowie rzeszowskich prokuratur, podkarpacki biznesmen z branży paliwowej, były prezes i były wiceprezes Rafinerii Jasło oraz dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie.

– Cieszę się, że prokuratura działa. Młyny sprawiedliwości miały powoli, ale mam

nadzieję, że będą skuteczne. To jest sprawa, którą trzeba szybko zakończyć, bo ona już się ciągnie dosyć długo. Wydaje mi się, że w tej chwili wchodzimy na etap pewnego wierchołka góry lodowej i ta góra zaczyna się też powoli wyłaniać. Myślę, że jeżeli chodzi o tę sprawę, to czekają nas jeszcze niespodzianki – powiedział w rozmowie z „Codzienną” poseł Prawa i Sprawiedliwości Piotr Kaleta.

Czas płynie, pamięć trwa

HISTORIA \ Za nieco ponad miesiąc obchodzić będziemy kolejną rocznicę wybuchu powstania styczniowego. Wśród oficjalnych prób przypominania o bohaterstwie powstańców i okolicznościowych publikacji giną często te najważniejsze, oddolne inicjatywy troski o tych, którzy wówczas polegli w obronie ojczyzny. W Kaliszu zawiązał się kilkuosobowy komitet, którego członkowie chcą upamiętnić miejsce spoczynku jednego z bohaterów roku 1863.

Tomasz Dalinkiewicz, ppor. ZS Włodzimierz Staszak, Paweł Biegański oraz Sławomir Jasiak utworzyli komitet społeczny, który ma zadbać o powstańczą mogiłę ukrytą w lasach Piskor koło Kalisza. Jest to znane w okolicy domniemane miejsce wiecznego spoczynku powstańca, biorącego udział w potyczce stoczonej między Grodzcem a Starym Borowcem 31 maja 1863 r. Ranny w boju żołnierz zdołał dotrzeć do jednej z wiejskich chałup, gdzie poprosił o pomoc. Gospodarze, mimo że groziła za to śmierć, opatrzyli rannego i postanowili go ukryć do czasu wyzdrowienia. Odniesione rany były jednak zbyt poważne. Po kilkudziesięciu godzinach chory zmarł, a jego ciało zostało w tajemnicy pogrzebane w pobliskim lesie. O grób można było zadbać dopiero w 1918 r.

Dziś kolejne już pokolenie pielęgnuje powstańczy kur-



Kaliszanie opiekują się powstańczym kurhanem | fot. Piotr Korycki/Gazeta Polska

han. W utrzymanie pamięci o tym miejscu zaangażowała się lokalna młodzież i władze samorządowe, zaś powołany właśnie do życia społeczny komitet chce w tym miejscu postawić stosowny, trwały obe-

lisk. Zaplanowano też prace archeologiczne, które mają potwierdzić przekazywaną z pokolenia na pokolenie informację o poległym bohaterze.

Piotr Korycki

Zmarł opozycjonista Wojciech Borowik

POŻEGNANIE \ We wtorek rano poinformowano o śmierci wieloletniego prezesa Stowarzyszenia Wolnego Słowa Wojciecha Borowika. Informacja wywołała smutek i niedowierzanie w kręgu jego licznych przyjaciół. Miał 64 lata, był działaczem opozycji antykomunistycznej w PRL, internowanym w stanie wojennym.

Wojciech Borowik od 9 dni zmagał się z COVID-19. 12 grudnia pisał: „No i stało się! Pieprzony COVID zaatakował z całych sił! Bez ostrzeżenia! Z dnia na dzień, z godziny na godzinę straciłem możliwość ruszenia ręką czy nogą. Utrzymanie telefonu w dłoni choć przez moment to istny cud”. Tę walkę przegrał w nocy z poniedziałku na wtorek.

Wiadomość o tej niespodziewanej śmierci poruszyła wielu. Bard Polski Niepodległej Leszek Czajkowski podkreślił w rozmowie z naszą redakcją niezwykle cechę zmarłego, jaką była zdolność słuchania i rozmowy, a nawet przyznania racji oponentowi: – Nie sposób było go nie lubić. Tę cechę wspomina także Bolko Skowron,

który spotkał się z Borowikiem 13 grudnia 1981 r. na warszawskiej Białolece: – Bardzo spokojny i rzeczowy, potrafił słuchać, co nie przeszkadzało mu mieć własne poglądy i realizować swoje cele – mówił nam o opozycjoniście.

Zmarły był także działaczem NZS i współpracownikiem KOR. Za działalność niepodległościową w 2008 r. został odznaczony przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W 2015 r. prezydent Andrzej Duda odznaczył go Krzyżem Wolności i Solidarności. Na początku 2017 r. został jednym z członków rady programowej Polskiego Radia.

Piotr Korycki

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

12 KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18-19

SPOŁECZEŃSTWO

21

OBRONA NARODOWA

23

PROGRAM TV

24

SPORT



KARA ZA ZNIEWAŻENIE PREZYDENTA

WOKANDA \ Sąd Okręgowy w Toruniu wymierzył karę sześciu miesięcy prac społecznych Bartoszowi Ś., który dopuścił się znieważenia prezydenta RP Andrzeja Dudy. Ukarany przez ten czas ma również nie pić alkoholu.

fot. Maciej Luczniewski/Gazeta Polska



fot. Wikipedia/d

ŚNIEG W DRUGI DZIEŃ ŚWIĄT

POGODA \ W Wigilię będzie pochmurno i deszczowo, a w Boże Narodzenie lokalnie będzie padać śnieg. Niewielkich opadów śniegu w całym kraju można się spodziewać drugiego dnia świąt.

KORONAWIRUS \ Więcej obostrzeń zatrzyma COVID-19

Potrzebna świąteczna samodyscyplina

Rząd opublikował rozporządzenie, które przedłuża dotychczasowe obostrzenia związane z pandemią, a także wprowadza kolejne. Rzecznik komendanta głównego policji zaapelował, aby podczas nadchodzących świąt Bożego Narodzenia zachować samodyscyplinę i stosować się do przepisów.

Hubert Kowalski

W poniedziałek wieczorem w Dzienniku Ustaw opublikowane zostało rozporządzenie dotyczące ustanowienia ograniczeń, nakazów i zakazów związanych z epidemią. Do odwołania przedłużono zakaz organizowania domowych spotkań powyżej 5 osób. Do limitu nie wlicza się jednak domowników. – Liczymy na odpowiedzialność, samodyscyplinę i wzajemne zrozumienie ze strony osób, które będą spożywały wieczerzę wigilijną. To szczególny rok, rok wielu wyrzeczeń spowodowanych epidemią – mówił PAP rzecznik komendanta głównego policji insp. Mariusz Ciarka. Dodał, że policjanci mają obowiązek reagować, gdy otrzymają zgłoszenie o łamaniu prawa. – A takich zgłoszeń otrzymujemy dość



Premier Mateusz Morawiecki apeluje o spędzanie świąt w domach | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

dużo, co jest kolejnym przykładem tego, jak wielu naszych obywateli obawia się wirusa – powiedział insp. Ciarka. Rzecznik KGP zapewnił, że policja nie planuje żadnej specjalnych działań w święta Bożego Narodzenia, a na ewentualne przypadki łamania prawa

funkcjonariusze będą reagować w ramach pełnionej służby. Rozporządzenie reguluje również inne obostrzenia. 31 grudnia 2020 r. od godz. 19 do 1 stycznia 2021 r. do godz. 6 przemieszczanie się będzie dozwolone tylko w celu wykonywania czynności zawodowych

oraz związanych z zaspokajaniem niezbędnych potrzeb życia codziennego. Do 17 stycznia restauracje nadal będą mogły wydawać posiłki tylko na wynos. Z kolei od 28 grudnia hotele będą otwarte wyłącznie dla osób wykonujących prace określone w rozporządzeniu. Za-

mknięte zostaną natomiast stoki narciarskie. W galeriach handlowych zabronione będzie prowadzenie handlu detalicznego. Działać będą mogły jednak m.in. apteki, drogerie, księgarnie, sklepy budowlane i meblowe. Będzie obowiązywał również zakaz prowadzenia działalności usługowej, ale z wyłączeniem m.in. usług fryzjerskich, kosmetycznych, bankowych, pocztowych. Jak podkreślają eksperci i przedstawiciele rządu, jedynym odpowiedzialnym sposobem na zwalczenie pandemii i likwidację obostrzeń jest zaszczepienie jak największej części społeczeństwa. Najprawdopodobniej wieczorem 26 grudnia do Polski trafi pierwsze 10 tys. dawek szczepionki przeciw COVID-19. Do południa 27 grudnia preparat znajdzie się w wybranych szpitalach węzłowych, w których rozpoczną się szczepienia.

Będzie pomoc dla młodych rolników

RZĄD \ W ramach Wspólnej Polityki Rolnej będzie kontynuowane wsparcie dla młodych rolników, małego przetwórstwa, a także tworzenia grup i organizacji producentów – zapowiedział minister rolnictwa Grzegorz Puda, przedstawiając rekomendacje do Planu Strategicznego dla WPR.

Według ministra w ramach planu strategicznego proponowane jest wsparcie płatności bezpośrednich w rolnictwie. – Celem jest stabilizacja dochodów małych gospodarstw i zmniejszenie dysproporcji między małymi i średnimi a dużymi przedsiębiorstwami – podkreślił wczoraj. Jego zdaniem środki z WPR powinny być kierowane bezpośrednio na wieś, a wszystkie inne działania, takie jak inwestycje w drogi czy kanalizację, powinny być finansowane z innych źródeł, by nie naruszać finansów z WPR. Minister zapowiedział też kontynuację wsparcia w formie dopłat dla młodych rolników, by zmiana pokoleniowa na wsi odbywała się płynnie. Jako istotne w ramach nowej polityki rolnej wskazał unowocześnienie

rolnictwa. – Chcemy, żeby rolnictwo było nowoczesne, ekologiczne, scyfryzowane, by mogło konkurować z rolnictwem europejskim. Zaproponowany został katalog instrumentów wsparcia, które pozwalają na wprowadzenie nowych technologii w małych, rodzinnych gospodarstwach rolnych – powiedział. Puda zapewnił, że w dalszym ciągu będzie wspierał małe przetwórstwo oraz tworzenie grup i organizacji producentów. – Mówimy tutaj głównie o zapowiedzianej ustawie. Mamy nadzieję, że po tym, jak ustawa o upodmiotowieniu gospodarstw rolnych zostanie przeprowadzona, kolejnym etapem będzie wprowadzenie nowej ustawy o spółdzielczości – przekazał szef MRiRW. (pt, PAP)

Modlitwa nas ocali

AKCJA \ Powstaje nowa inicjatywa modlitewna znanego rekolekcjonisty ks. Dominika Chmielewskiego. To akcja, która ma uświęcić nasze rodziny i oddać je pod opiekę Matki Bożej, św. Józefa oraz nowo narodzonego Jezusa. Chodzi o „Nazaret – moim domem”. Przedsięwzięcie rozpocznie się 25 grudnia, w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, i potrwa aż do 2 lutego, uroczystości Matki Bożej Gromnicznej.

Daty rozpoczęcia oraz zakończenia akcji nie są przypadkowe. 25 grudnia świętujemy narodziny Chrystusa, 2 lutego uroczystość pamiątki ofiarowania Pana Jezusa w świątyni jerozolimskiej. „Obrzęd poświęcania świec, których płomień symbolizuje Jezusa – Światłość światła i Światło na oświecenie pogan, jest dla nas nie tylko symbolem, ale też prawdą. Pragniemy, by Płomień Miłości Niepokalanego Serca Maryi, którym jest sam Jezus, rozświetlił wszelkie ciemności w naszym życiu i wypełnił je światłem” – piszą organizatorzy wydarzenia. Taki jest też zamysł akcji. Jej inicjatorzy chcą, by Chrystus uświęcił jak największą domów i rodzin w Polsce. „Cel to oczyszczenie, przebłaganie za grzechy i uświęcenie siebie i swojej rodziny

za wstawiennictwem Matki Bożej, ukoronowanie Maryi jako Królowej naszych domów, przyjęcie Bożego Miłosierdzia przez akt poświęcenia swojego domu i rodziny Świętej Rodzinie z Nazaretu” – wyjaśniają organizatorzy „Nazaretu” na swojej stronie internetowej. Inicjatywa ma polegać przede wszystkim na codziennej modlitwie osobistej i wspólnotowej. Ci, którzy chcą się w nią włączyć, powinni każdego dnia czytać psalmy 51 oraz 121, odmawiać dziesiątkę „Różańca” tajemnicy ukoronowania Maryi na Królową Nieba i Ziemi, a także w czwartki adorować Najświętszy Sakrament, w piątki krzyż. Więcej informacji na stronie: Teobankologia.pl. (mk)

Obwodnica stolicy

INFRASTRUKTURA \ Warszawa staje się prawdziwie europejską stolicą, jeśli chodzi o nowoczesną infrastrukturę – mówił premier Mateusz Morawiecki, otwierając we wtorek część Południowej Obwodnicy Warszawy. Trasa łączy Wilanów z drogą S17 Warszawa–Lublin i autostradą A2.

Obwodnica wraz z dwukilometrowym tunelem, który zostanie oddany za pół roku, będzie nie tylko służyć mieszkańcom, lecz także przyciągnie przedsiębiorców. – To droga, która zwiększa atrakcyjność inwestycyjną nie tylko samej Warszawy, ale przede wszystkim terenów wokół niej – wskazał premier. Kierowcy mają do dyspozycji 15-kilometrową trasę od węzła Warszawa Wilanów (Przyczółkowa) do węzła Lubelska wraz z nowym mostem przez Wisłę. (masz, PAP)



„ANIOŁ PAŃSKI” ZNÓW Z PAPIESKIEJ BIBLIOTEKI

WATYKAN \ Z powodu częściowego lockdownu we Włoszech Watykan wprowadza zmiany w programie działalności papieża Franciszka. Najbliższe modlitwy „Anioł Pański” 26 i 27 grudnia oraz 1, 3 i 6 stycznia Franciszek odmówi z papieskiej biblioteki. To powrót do sytuacji z wiosny.

MADRYT \ Polska gościem honorowym obchodów świąt Bożego Narodzenia

Polskie kolędy odczarują magię świąt

Tegoroczne obchody świąt Bożego Narodzenia w Madrycie będą szczególne, gdyż gościem honorowym wydarzeń została Polska. We współpracy z polskimi i hiszpańskimi artystami przygotowaliśmy serię koncertów, spektakli i warsztatów, które przybliżą Hiszpanom zwyczaje znad Wisły – mówi „Codzienniej” ambasador RP w Hiszpanii Marzena Adamczyk. Mieszkańcy Madrytu mają wyjątkową okazję wysłuchania polskich kolęd, poznania tradycji dzielenia się opłatkiem, a wybitni wirtuozi na nowo rozkochają Hiszpanów w najpiękniejszych kompozycjach Fryderyka Chopina.

Joanna Kowalkowska

Po wielomiesięcznym lockdownie wskutek pandemii koronawirusa SARS-CoV-2, władze Madrytu zorganizowały wyjątkowe obchody świąt Bożego Narodzenia. Mieszkańcy stolicy po raz pierwszy od wielu miesięcy mają okazję wziąć udział w trzytygodniowym cyklu wydarzeń w Centrum Kultury Matadero i poznać najpiękniejsze polskie tradycje bożonarodzeniowe. – Hiszpanie pragną wrócić do starych zwyczajów i ponownie móc świętować na bogato przystrojonych i rozświetlonych ulicach, dlatego spodziewamy się dużego zainteresowania naszym programem – mówi ambasador RP w Hiszpanii Marzena Adamczyk.

Opłatek zagości w hiszpańskich domach

Cykl tegorocznych obchodów świąt Bożego Narodzenia w Matadero rozpoczął się 18 grudnia br. spektaklem polsko-hiszpańskiego teatru Réplika w reżyserii Mikołaja Bielskiego. Podczas występu artyści ubrani w polskie stroje ludowe zaśpiewali kolędy i zaprezentowali tańce ludowe znad Wisły, a ambasador Adamczyk zapoznała publiczność z historią i tradycją dzielenia się opłatkiem przy stole wigilijnym. Równowagę w polsko-hiszpańskim duecie stanowiła m.in. inscenizacja zambomby – tradycyjnego spotkania okołoświątecznego rodem z pełnej słońca Andaluzji. – Ubiegłotygodniowy spektakl miał na celu połączenie zabawowej natury świąt Bożego Narodzenia na Półwyspie Iberyjskim z radosnym, acz podniosłym nastrojem typowym dla polskiej tradycji – wyjaśnia ambasador Adamczyk. – Specjalnie na tę okazję sprowadziliśmy z Polski ponad 400 opłatków, które roz-



Mieszkańcy Madrytu po raz pierwszy od wielu miesięcy mają okazję wziąć udział w trzytygodniowym cyklu wydarzeń w Centrum Kultury Matadero i poznać najpiękniejsze polskie tradycje bożonarodzeniowe | fot. Twitter/d

daliśmy przybyłym tak, aby w Wigilię w ich domach znalazł się kawałek Polski – dodaje szefowa polskiej misji dyplomatycznej w Hiszpanii. Artyści teatru Réplika powrócą na scenę Matadero 30 grudnia br. ze spektaklem „Alicja” w reżyserii założyciela teatru Jarosława Bielskiego. Sztuka nawiązuje do powieści „Alicja w Krainie Czarów” autorstwa Lewisa Carrolla i przeniesie widzów w świat beztróski i fantazji. Dodatkową atrakcją będą stanowić nowatorskie kostiumy zaprojektowane przez jedną z najpopularniejszych hiszpańskich projektantek mody – Ágatę Ruiz de La Pradę.

Chopin w hiszpańskiej odsłonie

Wśród występów promujących polską kulturę nie mogło zabraknąć wydarzeń poświęconych twórczości Fryderyka Chopina. Wczoraj mieszkańcy Madrytu mieli okazję zobaczyć wyjątkowy występ przygotowany przez polskie tancerki flamenco z Andaluzji. Po wielu latach mieszkania na południu Hiszpanii artystki stworzyły spektakl „Tablao Chopin”, w którym pełna temperamentu kultura flamenco

przeplata się z elementami słowiańskości. – Kilka lat temu razem z tancerkami flamenco z Sewilli Elizą Miścior oraz Anielą Mikucką chciałyśmy zostawić polski ślad w hiszpańskiej tradycji i postanowiłyśmy skomponować kompozycje Chopina z utworami flamenco, które swój rozkwit przeżywało w XIX w. – mówi „Codzienniej” przewodnicząca Hiszpańsko-Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego „Tu Kultura” oraz tancerka flamenco dr Emilia Dowgiało. – Występ łączy w sobie romantyczny dorobek Polski i Hiszpanii, czemu daje wyraz zarówno oprawa muzyczna, jak i stroje. Dzieła polskiego wirtuoza odgrywane przez polską pianistkę Anitę Sułkowską przeplatały się z muzyką i śpiewem rodowitych Andaluzyjczyków – Goriego Mazo oraz Marcosa Martíneza Eslavy. Występ zwieńczył sopran liryczny Urszuli Bardłowskiej.

Dodatkowo głowy tancerki ubranych w tradycyjne falbaniaste suknie flamenco ozdobiły polskie wianki ludowe. Nieprzypadkowy był również tytuł spektaklu. „Tablao” jest bowiem na-

zwą miejsca, w którym organizowane są występy flamenco. – Wczoraj na hiszpańską scenę zaprosiliśmy Chopina – wyjaśnia dr Dowgiało.

Recitale wybitnych wirtuozów

Kompozycje Chopina na nowo wybrzmiały w Matadero 28 grudnia br. podczas recitalu polskiego pianisty urodzonego w Madrycie, Wiktora Gąsiora. 14-letni wirtuoz jest wielokrotnie nagradzanym uczniem Profesjonalnego Konserwatorium Muzycznego w jednym z najstarszych miast Hiszpanii Alcalá de Henares. W grudniu br. Polak zdobył pierwsze miejsce w IV Międzynarodowym Konkursie Muzycznym im. R.M. Gliera w Moskwie, a w ub.r. znalazł się wśród zwycięzców konkursu organizowanego przez Instytut Arthura Rubinsteina w Marbelli.

Wieczorem tego samego dnia w audytorium Matadero mieszkańcy Madrytu będą mieli okazję poznać jeszcze jedną interpretację utworów wybitnego polskiego kompozytora. Tym razem przy fortepianie zasiądzie włoski wirtuoz Tommaso Cogato, który poza kompozycja-

mi Chopina, odegra najpiękniejsze utwory węgierskiego pianisty Béli Bartóka, czeskiego kompozytora Antonína Dvořáka oraz urodzonego w Bratysławie fortepianisty Johanna Nepomuka Hummela. Koncert organizowany we współpracy z Ambasadą RP w Hiszpanii wpisuje się w obchody 30. rocznicy utworzenia Grupy Wyszehradzkiej, przypadającej na 15 lutego 2021 r. Recital łączący tradycję muzyczną krajów V4 zwieńczy występ polskiej sopranistki Ewy Hyli Zamojskiej, która zapozna publiczność z melodią polskich kolęd.

Mali Hiszpanie na tropie polskich krasnali

Podczas tegorocznych świąt w Madrycie nie brakuje warsztatów i gier przeznaczonych dla najmłodszych. Zajęcia opracowane przez hiszpańskich lektorów pozwolą dzieciom przenieść się w świat polskich legend i poznać historię Smoka Wawelskiego czy Warsa i Sawy. Dodatkową atrakcją stanowiły warsztaty robienia tradycyjnych ozdób choinkowych oraz wyjątkowe zajęcia przygotowane przez artystów z hiszpańskiego teatru Pámpol, którzy w sobotę zapoznali dzieci z tradycją polskich krasnali i pokazali, jak stworzyć figury z masy papierowej.

Kilka godzin później dzieci wraz z rodzicami mogły wziąć udział w wyjątkowej grze terenowej. Uczestnicy mieli za zadanie odnaleźć wszystkie krasnale ukryte na terenie Matadero, zrobić sobie z nimi zdjęcia i wysłać fotografie do organizatorów. Wśród autorów pierwszych kompletnych zgłoszeń rozlosowano nagrody.

Warsztaty i gry na pewno pozostaną w pamięci młodych Hiszpanów. Duże zainteresowanie dowodzi, że mieszkańcom Madrytu podoba się świętowanie na wesoło i chcą poznawać polską kulturę – komentuje ambasador RP w Hiszpanii Marzena Adamczyk. – Choć i tak z pozoru dużo bardziej temperamentni i otwarci, Hiszpanie szybko znajdują wspólny język z Polakami i darzą Polaków sympatią. Nawiązanie kontaktu znacznie ułatwia podobne poczucie humoru. Dobrze zdanie o Polsce i Polakach potwierdza również to, że znakomita część Hiszpanów, starających się o wyjazd na wymianę studencką w ramach europejskiego programu Erasmus, jako swój kraj docelowy wybiera właśnie Polskę – kończy ambasador.

JEST ODWET KREMLA

MOSKWA \ Rosja rozszerzy listę przedstawicieli krajów UE, którym zakazano wjazdu na jej terytorium – poinformowało tamtejsze MSZ. To reakcja na sankcje UE za próbę otrucia A. Nawalnego.



BĘDZIE LOCKDOWN

KANADA \ Władze prowincji Ontario zapowiedziały wprowadzenie lockdownu w związku z drugą falą pandemii koronawirusa. Ograniczenia mają wejść w życie w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia.

KORONAWIRUS \ Na OIOM-ach w Saksonii brakuje wolnych miejsc dla zakażonych

Pesymizm ogarnia Niemców

Miękki lockdown w Niemczech nie przyniósł rezultatów. Mimo zaostżenia zasad wciąż nie udaje się zmniejszyć liczby zakażeń koronawirusem. Nasi zachodni sąsiedzi są coraz bardziej rozczarowani i obawiają się o swoje zdrowie, zwłaszcza w następstwie informacji o nowym typie patogenu.

Petar Petrović

Jak wynika z sondażu ośrodka YouGov Germany, utrzymująca się na wysokim poziomie liczba zakażeń koronawirusem (ostatniej doby potwierdzono 19 528 przypadków COVID-19, zmarło 731 osób), coraz bardziej niepokoi Niemców. Lęk przed zakażeniem wyraża 48 proc. pytanym – o 4 pkt proc. więcej niż miesiąc wcześniej. Liczba tych, którzy się nie boją, spadła zaś z 51 do 48 proc. Aż 73 proc. Niemców uważa również, że sytuacja epidemiczna w ostatnim czasie się pogorszyła. Szczególnie zła panuje głównie w Saksonii, gdzie notuje się najwyższe liczby zakażeń koronawirusem w całym

kraju. Pierwsi pacjenci z COVID-19 z tamtejszych przeciążonych oddziałów intensywnej terapii mają zostać przetransportowani do Meklemburgii-Pomorza Przedniego.

Władze mają jednak nie lada dylemat, gdyż według różnych szacunków od 30 do 50 proc. Niemców nie chce się zaszczepić. Eksperci wskazują, że skuteczna walka z pandemią wymaga zaszczepienia 60–70 proc. populacji. Niemieckie władze zamówiły tymczasem dawki szczepionek dla ok. 68 mln osób, czyli ponad 80 proc. populacji kraju.

Niepokój na świecie wywołały w ostatnich dniach informacje o wykryciu w Wielkiej Brytanii nowego wariantu koronawirusa. Ko-



W Niemczech strach przed zachorowaniem jest równie duży co strach przed szczepieniem. Według szacunków, od 30 do 50 proc. Niemców nie chce zaszczepić się przeciwko koronawirusowi | fot. LEON KUEGELER / Reuters/Forum

lejne kraje odwołują loty ze Zjednoczonego Królestwa. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) informuje jednak, że choć mutacja jest bardziej zaraźliwa, to nie ma dowodów na większą niż dotychczas śmiertelność. Wczoraj szef niemieckiego Instytutu im. Roberta Kocha (RKI) Lothar Wieler ocenił, że nowy wariant koronawirusa wykryty w Wielkiej Brytanii

prawdopodobnie jest obecny także w Niemczech.

Firma Pfizer, współproducent szczepionki, która otrzymała w poniedziałek pozytywną opinię Europejskiej Agencji Leków i Komisji Europejskiej na dopuszczenie do obrotu na terenie UE, oraz koncern Moderna, którego szczepionki podawane są w USA, poinformowały o rozpoczęciu badań mają-

cych sprawdzić, czy opracowany przez nie lek jest skuteczny na nową odmianę koronawirusa.

Szczepienia na terenie UE mają rozpocząć się tuż po świątach Bożego Narodzenia. Dystrybucja 200 mln dawek ma zostać zakończona do września 2021 r.

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Kongres przyjął ustawę, wcześniej jej nie czytając

USA \ Senat i Izba Reprezentantów przegłosowały błyskawicznie nową tarczę antykrzysową. Przy okazji pojawiło się jednak wiele wątpliwości.

W początkowym okresie pandemii koronawirusa ustawy w ramach walki z wywołanym przez nią kryzysem gospodarczym były przyjmowane sprawnie. Kolejne jednak stały się obiektami partyjnych kłótni. Jak pisaliśmy wczoraj w „Codziennej”, negocjacje nad ostatnią trwały kilka miesięcy, co zdaniem komentatorów mogło mieć związek z tym, że demokraci nie chcieli, by weszła w życie jeszcze przed wyborami i pomogła Donaldowi Trumpowi.

W końcu warta 900 mld dol. kompromisowa ustawa trafiła pod głosowanie w Senacie, gdzie była częścią tzw. omnibusu budżetowego, zapewnijającego rządowi finansowanie przez najbliższy rok. Z racji przyspieszonej ścieżki legislacyjnej potrzebowała minimum 60 głosów. Ostatecznie dosta-

ła 91. Sześciu republikanów było przeciw. Wcześniej przesłała przez Izbę Reprezentantów stosunkiem głosów 359 do 53.

Przy okazji pojawiło się jednak kilka kontrowersji. Najpoważniejsza dotyczyła tego, że głosujący politycy nie wiedzieli, za czym głosują. Tekst ustawy pojawił się w internecie dopiero ok. godz. 14 czasu waszyngtońskiego, na dwie godziny przed głosowaniem w izbie. Sama ustawa liczy zaś rekordowe 5593 strony. – To nie jest rządy, to branie zakładników – skomentowała lewicowa kongresmenka Alexandra Ocasio-Cortez. – Nie tylko członkowie muszą zobaczyć ją wcześniej. Opinia publiczna musi mieć dość czasu, aby skontaktować się z reprezentantem i wyrazić swoją opinię – dodała. Senator Ted Cruz uznał, że sytuacja,

w której kazano im głosić nad ustawą o niezna-nej treści była absurdalna.

Szybko również wyszło na jaw, że ustawa jest pełna kontrowersyjnych zapisów. Demokraci byli wcześniej oskarżani o to, że w swoich projektach zawierali finansowanie dla spraw i organizacji, które nie miały nic wspólnego z walką z pandemią. Wygląda na to, że i w tej kompromisowej ustawie takie zapisy się pojawiły. Jak zauważyli internauci, w nowej ustawie znalazło się m.in. dofinansowanie dla Pakistanu, z którego 15 mln dol. będzie przeznaczone na „programy demokratyczne”, a 10 mln dol. na programy gender. Ustawa daje również podstawę prawną do stworzenia rady doradczej ws. globalnego ocieplenia. – Ojcowie założyciele już szturmowali by przez tego „potworka” izby Kongresu – skomentowała prawicowa organizacja Young Americans for Liberty.

Wiktoria Młynarz

W Rumunii bez niespodzianki

BUKARESZT \ Zgodnie z przewidywaniami trzy centroprawicowe rumuńskie ugrupowania zawarły porozumienie w sprawie utworzenia nowego rządu. Premierem ma zostać polityk Partii Narodowo-Liberalnej (PNL) Florin Cițu.

Kilka tygodni po wyborach parlamentarnych w Rumunii udało się zawrzeć porozumienie ws. utworzenia nowego rządu. Partia Narodowo-Liberalna (PNL) wspólnie z centroprawicowym blokiem, w skład którego wchodzi Związek Ocalenia Rumunii (USR) i partia PLUS, oraz z ugrupowaniem reprezentującym mniejszość węgierską, czyli Demokratycznym Związkiem Węgrów w Rumunii (UDMR), podpisały w poniedziałek umowę koalicyjną. Tym samym nowy rząd będzie miał 244 głosy w liczącym 465 miejsc Senacie i Izbie Deputowanych. Nowa koalicja będzie mogła liczyć ponadto na głosy mniejszości etnicznych, które wprowadziły 18 przedstawicieli do parlamentu. – Jestem przekonany, że będzie to stabilny rząd, wierny interesom obywateli – stwierdził Florin Cițu, który ma

zostać nowym premierem. W ub.r. 48-letni polityk sprawował urząd ministra finansów w mniejszościowym rządzie Ludovika Orbana.

Możemy się spodziewać, że prezydent Rumunii Klaus Iohannis w nadchodzących dniach desygnuje na premiera Florina Cițu. W kolejnym kroku polityk PNL będzie starał się o uzyskanie wotum zaufania dla swojego rządu w parlamencie, co nastąpi zapewne jeszcze w tym roku. Tak szybkie powołanie gabinetu jest konieczne m.in. ze względu na uchwalenie nowego budżetu, a także podjęcie działań mających uzdrowić gospodarkę, która ucierpiała na skutek pandemii. Przed nowym rumuńskim rządem stoi ponadto koordynacja masowej kampanii szczepień przeciwko COVID-19.

Paweł Kryszczak

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

12

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18-19

SPOŁECZEŃSTWO

21

OBRONA NARODOWA

23

PROGRAM TV

24

SPORT

ROZWÓJ \ Przetarg na drugą część budowy żeglugowego kanału wygrał Budimex

Na mierzei widać już układ dróg i mostów

Ani koronawirus, ani coraz niższe temperatury nie zatrzymują przekopu Mierzei Wiślanej. Na budowie kanału żeglugowego jest scalany pierwszy z dwóch mostów obrotowych. Wczoraj Urząd Morski w Gdyni poinformował, że najkorzystniejszą ofertę w przetargu na drugą część budowy kanału złożył Budimex.

Lucyna Piwowarska
Jan Kamieniecki

W e wtorek poinformowano, że najkorzystniejszą ofertę w przetargu na drugą część budowy kanału żeglugowego przez Mierzę Wiślaną, dzięki której powstanie wodna droga z Zatoki Gdańskiej do Zalewu Wiślanego, złożył Budimex, który za wykonanie zleconych prac zaproponował 574 mln zł. To o ponad 100 mln zł mniej niż



Mimo pandemii budowa kanału przez Mierzę Wiślaną i związanej z nim infrastruktury wciąż trwa | fot. mat. pras./d

na drugi etap budowy kanału chce przeznaczyć Urząd Morski w Gdyni.

Jego dyrektor, kpt. żegluga Wiesław Piotrkowski poinformował we wtorek, że po zakończeniu postępowania, w tym po rozstrzygnięciu ewentualnych odwołań, podpisanie umowy z Budimeksem możliwe będzie na początku przyszłego roku. Z kolei wiceminister infrastruktury Marek Gró-

barczyk zaapelował do marszałka woj. warmińsko-mazurskiego oraz prezydenta Elbląga, by bardziej zaangażowali się w inwestowanie w elbląski port, ponieważ do zakończenia budowy przekopu pozostały dwa lata.

Od prawie roku w miejscu planowanego kanału żeglugowego na mierzei trwają prace przygotowawcze i budowlane. Widać już powstający układ dróg technicz-

nych i drogi 501A. Zaawansowanie prac przy podbudowach wynosi 60 proc. Wiosną 2021 r. ruch z drogi 501 zostanie przekierowany na most południowy. Jego części aktualnie są łączone. Na placu budowy wyraźnie zarysowane są już poszczególne elementy, które coraz bardziej uwidaczniają kształt całej budowli.

Na moście południowym zakończyły się prace żelbeto-

we, od posadawiania do wykonania podpór i najazdów na obiekt. Zostały też zamontowane pierwsze elementy hydrauliki mostów. Scalana jest właśnie prefabrykowana konstrukcja mostów stalowych. Mimo masy konstrukcji, która wraz z przeciwwagą będzie wynosiła 500 ton, precyzja montażu jest określana w milimetrach. Mosty zostaną też wyważone z dokładnością do kilograma.

Na moście północnym trwają prace żelbetowe. W budynku bosmanatu Nowy Świat zakończyły się roboty konstrukcyjne i tynkarskie, trwają prace wykończeniowe. Na Zalewie Wiślanym jest wykonywana sztuczna wyspa. Wykonanych zostało już ponad 40 proc. prac. Na teren robót zawieziono ponad 46 tys. ton piasku potrzebnych do tego, by zasypać grodzę (rodzaj zapory). Na wyspie trwają też prace nurków montujących ściągi pomiędzy zewnętrzną, a wewnętrzną częścią grodzę.

(PAP, rynekinfrastruktury.pl)

Pracowniczy wolontariat rośnie w siłę

POMOC \ W górniczych spółkach od dawna kultywowana jest tradycja pomocy potrzebującym. Górnicy podejmują takie akcje przez cały rok, jednak przed świętami Bożego Narodzenia pracowniczy wolontariat rośnie w siłę. – Rok 2020 nauczył nas radzić sobie z nieprzewidywalnymi sytuacjami – podkreśla Marcin Chłodziński, prezes KGHM.

Mijający rok, w którym doświadczaliśmy pandemii, pokazał, że możemy liczyć na szlachetne serca pracowników. Wolontariusze, przy zachowaniu obostrzeń sanitarnych, wspierali seniorów, przygotowali paczki żywnościowe oraz zebrali pieniądze dla potrzebujących. To wyjątkowe zaangażowanie – zaznaczył Chłodziński.

Jak co roku pracownicy KGHM włączyli się w ogólnopolską akcję Szlachetna Paczka. Podarunki dla rodzin przygotowano w ramach oddziałów spółki, ale również indywidualnie. Podobnie jest w innych górniczych spółkach. Warto podkreślić, że górnicy często dzielą się z innymi najcenniejszymi darami – aż 600 dawców, 190 litrów krwi i 56 litrów

osocza to wynik dwudniowej akcji zorganizowanej wspólnie przez Jastrzębską Spółkę Węglową oraz Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu.

– Na górników zawsze można liczyć, zwłaszcza teraz, w okresie pandemii. Uważam, że warto pomagać chorym i potrzebującym. Przeszedłem koronawirusa i chciałbym mieć jakiś udział w pomocy innym ludziom – mówi Łukasz Gałuszka, elektryk z Ruchu Borynia.

W sumie, w przeprowadzonych od lipca tego roku akcjach (włącznie z akcją NSZZ „Solidarność”) uczestniczyło 1658 osób, które oddały 568 litrów krwi oraz 102 litry osocza. – Bardzo się cie-

szę, że jest taki duży odzew na naszą akcję, jak trzeba pomagać, to pomagamy – mówi Artur Dyczko, zastępca prezesa zarządu JSW.

PGG również wspiera potrzebujących. Spółka wsparła m.in. zakup nowoczesnych urządzeń diagnostycznych dla Interdyscyplinarnej Pracowni Diagnostyki Molekularnej katowickiego sanepidu. Wcześniej na prośbę wojewody śląskiego spółka wsparła doposażenie laboratorium w Zabrze. W czasie pandemii PGG wspomagała też na różne sposoby pracę stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz szpitali i placówek medycznych w regionie.

W KGHM wolontariusze po zakończeniu działań w ramach Szlachetnej Paczki włączyli się też w inne akcje, m.in. pomocy pogorzelcom z Lubina. Warto dodać, że również pracownicy KGHM dzielili się swym najcenniejszym darem, czyli krwią, i oddali jej w tym roku ponad tysiąc litrów.

Mariusz Andrzej Urbanke

KE zatwierdziła pomoc dla LOT

LOTNICTWO \ Komisja Europejska zatwierdziła dwa polskie środki pomocy na łączną kwotę około 650 mln euro (około 2,9 mld zł), których celem jest wsparcie Polskich Linii Lotniczych LOT w związku z pandemią koronawirusa.

Środki pomocy obejmują pożyczkę subsydiowaną w wysokości 400 mln euro (około 1,8 mld zł) oraz zastrzyk kapitałowy w wysokości około 250 mln euro (około 1,1 mld zł) – poinformowała Bruksela. Odpowiedzialna za politykę konkurencji wiceprzewodnicząca KE Margrethe Vestager oświadczyła, że LOT odgrywa kluczową rolę dla sieci połączeń i gospodarki Polski.

– Decyzja gwarantuje, że państwo otrzyma wystarczające wynagrodzenie z tytułu ryzyka, jakie ponoszą podatnicy, oraz że wsparcie będzie obwarowane określonymi warunkami, w tym zakazem wypłaty dywidend i premii oraz dalszymi środkami mającymi ograniczyć zakłócenie konkurencji – powiedziała cytowana w komunikacie Vestager.

Do decyzji Komisji Europejskiej odniósł się Jarosław Gowin, wicepremier oraz mini-

ster rozwoju, pracy i technologii. „Podczas mojej ostatniej wizyty w Brukseli jednym z tematów rozmów była pomoc dla naszego narodowego przewoźnika. Dziękuję komisarz Vestager za szybkie i sprawne zatwierdzenie pomocy publicznej dla LOT” – napisał Gowin na Twitterze.

Zaproponowany przez rząd program pomocowy zakłada wypłacenie PLL LOT pożyczki przez Polski Fundusz Rozwoju w wysokości 1 mld 800 mln zł oraz dokapitalizowanie spółki kwotą 1 mld 140 mln zł. W tym drugim przypadku – jak podkreślono – pomoc nie może przekroczyć równowartości 250 mln euro. Prezes PFR Paweł Borys poinformował, że pożyczkę dla LOT w wysokości 1 mld 800 mln zł fundusz planuje sfinalizować w ciągu tygodnia.

(jak, PAP)



POLSKA W RAMACH PLANU JUNCKERA MA ZATWIERDZONYCH 58 PROJEKTÓW

INWESTYCJE \ Polska jest na czwartym miejscu z 58 zatwierdzonymi projektami Europejskiego Funduszu na rzecz Inwestycji Strategicznych (EFIS), czyli tzw. planu Junckera – poinformował we wtorek minister finansów, funduszy i polityki regionalnej Tadeusz Kościński. Podkreślił, że pod tym względem wyprzedzają nas tylko Francja, Hiszpania i Włochy. Dodał, że wartość zatwierdzonego wsparcia z EFIS dla Polski wynosi 4,7 mld euro.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

GOSP..

9

HANDEL \ Tuż przed Bożym Narodzeniem zamknięto granice z Wielką Brytanią

Tysiące kierowców utknęło na Wyspach

Po tym, jak Francja zamknęła granicę z Wielką Brytanią, tysiące kierowców nie może wrócić na święta do domów. – Decyzja Francuzów była nagła i niezrozumiała – ocenia Związek Pracodawców Transport i Logistyka. – Podejmujemy działania, aby odblokować francuskie granice dla polskich TIR-ów – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Lucyna Piwowarska

Tysiące kierowców, m.in. z Polski, nie może wrócić na kontynent, bo Francja zdecydowała o całkowitym wstrzymaniu przewozów drogowych z Wielkiej Brytanii po wykryciu na Wyspach nowej mutacji koronawirusa. – Ta nagła decyzja jest niezrozumiała, bo natężenie ruchu w świątecznym okresie jest szczególnie. Bardzo duży ruch do Wielkiej Brytanii wynika też z niepewności, jaka towarzyszy brexitowi, bo kontrahenci robią duże zapasy, które mają pozwolić im funkcjonować nawet przez kilka miesięcy – powiedział Maciej Wroński, pre-

zes Związku Pracodawców Transport i Logistyka.

Nie tylko polscy czy brytyjscy kierowcy utknęli na Wyspach. – Są tam m.in. samochody ciężarowe z Rumunii i Węgier. Rządy tych krajów, podobnie jak nasz rząd, podejmują działania, aby odblokować francuskie granice dla TIR-ów z naszego regionu – powiedział minister Adamczyk. – Nasi przedstawiciele przy Komisji Europejskiej podejmują zdecydowane działania. Staramy się wywrzeć na Francuzów nacisk, aby otworzyli granice i pozwolili kierowcom wrócić na święta do kraju – dodał.

Zdaniem Sławomira Wróbla, mieszkającego w Wielkiej Brytanii działacza polonijnego, członka organizacji



Polski rząd zabiega, by Francuzi pozwolili naszym kierowcom wrócić na święta do kraju | fot. TOBY MELVILLE / Reuters/Forum

Great Poland, kierowcy padli ofiarą trwających negocjacji dotyczących umowy handlowej między Wielką Brytanią a UE po 31 stycznia 2020 r. – Prezydencja niemiecka wykorzystała nowy szczepek koronawirusa, wprowadziła szokujące decyzje, i to w tak szczególnym czasie, by pokazać Wielkiej Brytanii, poważnemu, silnemu państwu,

jego miejsce w szeregu, jeśli chodzi o stosunki z UE – stwierdził.

W ocenie Marka Wąsińskiego, kierownika Zespołu Handlu Zagranicznego Polskiego Instytutu Ekonomicznego, zamknięcie granic z Wielką Brytanią będzie miało negatywny wpływ na wielkość wymiany handlowej z Polską. Natomiast zdaniem Pio-

tra Bujaka, ekonomisty PKO BP, obostrzenia w wymianie towarowej uderzą przede wszystkim w Wielką Brytanię, ucierpieć mogą też polscy producenci żywności, ale generalnie restrykcje związane z Wielką Brytanią nie zaburzą korzystnych perspektyw polskiego eksportu.

(PAP, Niezależna.pl)

Ostatnie chwile na uzyskanie zwrotu za odwołaną wycieczkę

TURYSTYKA \ Wciąż nie wszyscy uprawnieni podróżni i organizatorzy wystąpili o zwrot pieniędzy z Turystycznego Funduszu Zwrotów za odwołane z powodu epidemii wycieczki. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny przypomina, że wnioski można składać tylko do końca tego roku. Do tej pory na konta podróżnych, którzy złożyli wnioski do UFG, wpłynęło już ponad 100 mln zł.

Zgodnie z ustawą wniosk o zwrot środków można składać do 31 grudnia 2020 r. Część złożonych w terminie wniosków będzie jednak również rozpatrywana po tej dacie. – Wnioski, które zostały już złożone, będą rozpatrywane i wyjaśniane również po 31 grudnia 2020 r. Po tym dniu będzie również istniała możliwość korekty wniosku złożonego do dnia 31 grudnia – wyjaśnił Marek Niechciał, członek zarządu UFG. Poinformował, że łączna kwota do zwrotu wynikająca z połączonych wniosków podróżnych i organizatorów turystyki wynosi nie więcej niż ok. 260 mln zł wobec 300 mln zł przeznaczonych na wypłaty. – Środków wystarczy dla wszystkich zainteresowanych – zapewnił.

Ze zgromadzonych przez fundusz danych wynika, że

wnioski o zwrot środków na rzecz swoich klientów złożyło ponad 270 firm będących organizatorami turystyki. Na konta ponad 85 tys. podróżnych, którzy zawarli umowę o imprezę turystyczną, powinno trafić 258 mln zł. Podróżni złożyli niemal 94 tys. wniosków. Jak wskazał Niechciał, w ramach korekty danych często składają oni ponowne wnioski, powodując, że sumaryczna wartość roszczeń osiągnęła już ponad 300 mln zł. Zaznaczył, że w sytuacji, gdy wniosek podróżnych i przedsiębiorstw są spójne, UFG potrafi w ciągu jednego dnia wypłacić blisko 15 mln zł tytułem zwrotów środków za imprezy turystyczne odwołane z powodu pandemii. – Do tej pory na konta podróżnych, którzy złożyli wnioski do UFG, wpłynęło

już ponad 100 mln zł – poinformował. Podkreślił, że wypłaty dokonywane są codziennie i zgodnie z planem, do końca roku wyniosą ponad 120 mln zł.

W jego ocenie w najbliższych dniach szybkość wypłat będzie zależała głównie od działań przedsiębiorstw turystycznych. – Otrzymały one w ostatnich dniach ważną informację do potwierdzenia, liczymy na szybką odpowiedź od organizatorów na naszą prośbę o potwierdzenie danych finansowych, gdyż zapewni to wypłaty kolejnej grupie podróżnych – wyjaśnił przedstawiciel UFG. Dodał, że do podróżnych skierowano także powiadomienia dotyczące ich wniosków, które są dostępne na kontach na portalu funduszu.

(p.woz., PAP)

Święta będą skromniejsze, ale bez obaw o finanse

KONSUMPCJA \ Na przygotowanie świąt Bożego Narodzenia Polacy przeznaczą w tym roku średnio 1286 zł, 10 proc. mniej niż przed rokiem. Spadła za to liczba osób obawiających się, że świąteczne wydatki przyczynią się do problemów finansowych.

Rok wcześniej mówiło o tym 17 proc., tym razem obawy ma tylko 14 proc. ankietowanych. Jak wynika z badania wykonanego na zlecenie BIG InfoMonitor, w tym roku mniej osób dostanie prezenty, mniej będzie też wyjazdów do rodziny. Na tegoroczne wydatki świąteczne przeznaczymy średnio 1286 zł. To o 142 zł mniej niż w 2019 r. Skromniejsze niż zwykle Boże Narodzenie deklarowane jest przez 39 proc. ankietowanych.

Z badania wynika, że na żywność przeznaczymy 442 zł, o 2 zł więcej niż przed rokiem. Jednak z powodu wzrostu cen nasza siła nabywcza będzie niższa niż wcześniej. O 10 zł więcej, czyli 70 zł, wydamy w tym roku na środki czystości. Choinka, na którą przed rokiem średnio chciano przeznaczyć 64 zł, teraz będzie kosztować

średnio ok. 50 zł. Prezenty, największa pozycja na liście bożonarodzeniowych wydatków, mają być tańsze o 64 zł.

Halina Kochalska, ekspertka BIG InfoMonitor, wskazuje, że zmniejszenie budżetu na upominki do średnio 489 zł nie jest spowodowane tylko skromniejszymi zakupami. Zauważono tendencję do rezygnacji z obdarowywania się. W tym roku Święty Mikołaj nie zajrzy do 16 proc. badanych, zaś w ub.r. ominął jedynie 5 proc. respondentów.

Prezenty dla wszystkich, także dla dorosłych, znajdują się pod choinką w 66 proc. rodzin. U 15 proc. z nich będzie to tylko jeden prezent na osobę. Niemal 20 proc. badanych wyśle prezent do osób, z którymi się nie spotka.

(a.mac.)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

12

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18-19

SPOŁECZEŃSTWO

21

OBRONA NARODOWA

23

PROGRAM TV

24

SPORT

PRZELEWY \ Boże Narodzenie i Nowy Rok to czas ograniczeń w obsłudze klientów

Nie zwlekaj z pilnymi sprawami w banku

Banki w świąteczno-noworocznym okresie ograniczą liczbę przelewów, skrócą godziny pracy oddziałów, planują też przerwy w działaniu systemów online. To oznacza, że jeśli w ostatnich dniach tego roku mamy do wykonania ważne płatności, to lepiej z tym nie zwlekać.

Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok to czas, w którym banki ograniczają swoją działalność, wykorzystując go też do przeprowadzenia koniecznych zmian w systemie. Okazuje się, że w tym okresie w większości banków zaplanowano przerwy w działaniu systemów bankowości online, obowiązującym będzie nowy grafik



Ważnych płatności oraz innych bankowych spraw lepiej nie odkładać na ostatnią chwilę | fot. AdobeStock/d

przelewów środków pieniężnych, oddziały skrócą też godziny pracy. Dlatego ważne płatności oraz inne czynności bankowe powinniśmy wykonać z wyprzedzeniem.

Przelewy krajowe między bankami w systemie Elixir

w okresie świątecznym będą następowały nie jak zwykle w dni robocze o godz. 9.30, 13.30 i 16, ale w zmienionych porach – informuje Krajowa Izba Rozliczeniowa. Oznacza to, że środki pomiędzy bankami będą przekazywane

razdziej niż zwykle, a w niektóre dni tygodnia w ogóle, w efekcie pieniądze dotrą do adresatów z opóźnieniem.

Przelewy zleczone np. w Wigilię oraz sylwestra po godz. 13.30, gdy nie będzie trzeciej sesji rozliczeniowej,

zostaną zrealizowane dopiero w kolejnym dniu roboczym, tj. odpowiednio w poniedziałek 28 grudnia oraz w poniedziałek 4 stycznia. Aż do tego czasu odbiorcy nie otrzymają przesłanych pieniędzy. Z kolei przelewy w euro, tak krajowe, jak i zagraniczne, w systemie Euro Elixir, będą realizowane 24 i 31 grudnia w ciągu trzech sesji (godz. 9.30, 13.30, 16), a kolejne dni rozliczeniowe to w tym przypadku odpowiednio 28 grudnia i 4 stycznia.

Jak podkreśla KIR, każdy bank określa inne godziny graniczne, do których w systemie powinny być zleczone przelewy realizowane jeszcze tego samego dnia. Szczegółowe informacje w tym zakresie należy sprawdzić na stronie banku.

Niezależnie od systemów Elixir i Euro Elixir do dyspozycji klientów pozostaje obsługujący tzw. przelewy natychmiastowe system Express Elixir, który pozwala na przekazywanie środków między bankami w trybie 24 godzin na dobę, 365 dni w roku, bez przerw. Jednak to, czy klient danego banku będzie mógł skorzystać z takiej usługi oraz ile za nią zapłaci, zależy od oferty konkretnego banku.

(jak, Bankier.pl)

Rosną długi branży beauty

FINANSE \ Według danych Krajowego Rejestru Długów (KRD) zakłady fryzjerskie i kosmetyczne mają obecnie prawie 49 mln zł długów, tj. o 11 mln zł więcej niż w lutym, ostatnim miesiącu przed pandemią. W tym roku istnieje ryzyko, że finansów branży beauty nie podreperuje okres przedświąteczny.

Branża beauty musi się obecnie mierzyć z dużą zmiennością zapotrzebowania na swoje usługi. Po wiosennym lockdownie majowe zmniejszenie obrotów przyniosło ożywienie w biznesie, jednak dość krótkotrwałe. Długi sektora nadal rosły, by osiągnąć na koniec listopada wysokość 49 mln zł. – Rosnące zadłużenie salonów fryzjerskich i kosmetycznych obserwujemy już od kilku lat. Jednak w 2020 r. nastąpił znaczny skok tego zadłużenia, przekraczający 30 proc. To niemal dwukrotnie więcej niż w 2019 r. Wtedy wynosił 15 proc. rok do roku – wskazuje Adam Łacki, prezes Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej.

Finansowo na skutek pandemii najbardziej ucierpiały najmniejsze podmioty. Wśród notowanych w rejestrze KRD firm z sektora beauty aż 96 proc. to jednoosobowe działalności gospodarcze. Średnie zadłużenie salonów w listopadzie wynosiło 18,5 tys. zł. W lutym ta kwota była o prawie 5 tys. zł niższa. Blisko połowę kwoty zadłużenia salony mają do uregulowania w bankach. Prawie 15 z 49 mln zł są zobowiązane oddać firmom windykacyjnym i funduszom sekurytyzacyjnym, a 3,2 mln zł telekomom. Jak podaje KRD, branża ma dwóch niechlubnych rekordzistów, których dług przekracza milion złotych. Ponad 1,76 mln zł do

oddania ma firma fryzjerska z Warszawy, a zakład z Olsztyna zalega bankom na kwotę 1,12 mln zł.

Sezon świąteczno-sylwestrowy to zwykle czas obłożenia salonów fryzjerskich i kosmetycznych. W tym roku sytuację zmienia jednak zakaz spotkań i imprez, który doskwierał branży także w poprzednich miesiącach. – Tegoroczny sylwester może nie być tak huczny jak w poprzednich latach, ale nadal większość z nas w okresie świąteczno-noworocznym chce wyglądać odświętnie i uroczysto, nawet jeśli ten czas spędzi tylko w gronie najbliższych – podkreśla Adam Łacki.

– Jesteśmy narodem, który lubi dbać o wygląd nie tylko od święta. Jak pokazało nasze kwietniowe badanie „Na co czekamy po pandemii”, najwięcej, bo 58,4 proc., badanych wskazywało, że brakuje im właśnie dostępu do usług kosmetycznych i fryzjerskich. Dziś salony kosmetyczne i fryzjerskie działają bez ograniczeń, więc jest szansa, że ich właściciele choć po części zdołają odrobić wiosenne straty – dodaje prezes Łacki.

Andrzej Ratajczyk

KGHM wciąż inwestuje

SPÓŁKI \ KGHM mimo pandemii ma stabilny poziom produkcji krajowej, znacząco większe moce przerobowe zakładu Sierra Gorda, który wielu spisywało już na straty. W dodatku KGHM prowadzi inwestycje w proekologiczne rozwiązania.

Marcin Chłudziński, prezes KGHM Polska Miedź SA, podkreśla, że aktualizując strategię KGHM na lata 2019–2023, dobrze zidentyfikowano trendy i możliwe zawirowania ekonomiczne. – Chociaż nie mogliśmy przewidzieć wpływu pandemii na światową gospodarkę, osiągamy cele, bo odważnie i konsekwentnie wprowadzamy założenia dokumentu – mówi.

– Planujemy utrzymać wysoki poziom produkcji i zwiększać bezpieczeństwo pracowników, a jednocześnie dążyć w kierunku zielonej energii. KGHM to gigant w skali światowej, w wielu obszarach jesteśmy liderem i jako pierwsi wdrażamy nowe rozwiązania i technologie – dodaje Chłudziński.

W ciągu ostatnich dwóch lat KGHM przeprowadził kilka kluczowych dla rozwoju firmy inwestycji, uruchomił m.in. piec WTR

w Hucie Miedzi Legnica i rozbudował zbiornik odpadów flotacyjnych Żelazny Most. Co ważne, zakład Sierra Gorda w Chile znacząco zwiększył swoje moce przerobowe i jest bliski wyznaczonego na dopiero za trzy lata celu: osiągnięcia minimalnego średniorocznego dziennego przerobu rudy w Sierra Gorda na poziomie 130 tys. ton – podkreśla prezes

Budżet inwestycji KGHM w innowacje oraz badania i rozwój wzrósł z ok. 35 mln zł w 2017 r. do blisko 48 mln prognozowanych w 2020 r. – Dzięki konsekwencji i elastyczności w okresie dziewięciu miesięcy 2020 r. Grupa KGHM zanotowała rekordowy poziom zysku operacyjnego EBITDA i utrzymała pełną zdolność operacyjną swoich aktywów – zaznacza Chłudziński.

Mariusz Andrzej Urbanke



Wesołych Świąt

Szczęśliwych, rodzinnych, pełnych ciepła i nadziei,
a przede wszystkim zdrowych i bezpiecznych
Świąt Bożego Narodzenia życzy Zespół

LINK 4 |



NIE PRZEGAP \ „Nie było miejsca dla Ciebie”, „Witaj gwiazdko złota”, „W żłobie leży”, ale także „Bóg się rodzi”, „Dzisiaj w Betlejem”, „Jezus malusieńki”, „Cicha noc” – te i wiele innych kołęd oraz pieśni bożonarodzeniowych usłyszą Państwo podczas specjalnego koncertu kołęd w wykonaniu Śpiewającej Rodziny Kaczmarek już dziś o godz. 19 na portalu Niezależna.pl. Serdecznie zapraszamy.



Kołędy i pasterki w tradycyjnym wykonaniu zespołu Mazowsze usłyszymy w TVP Kultura w sobotę 26 grudnia | fot. mat. pras./d

NASZE PROPOZYCJE \ Święta Bożego Narodzenia w mediach

Świątowanie przy ekranie

Tegoroczne święta Bożego Narodzenia będą inne od tych poprzednich. W wielu domach nie będzie tradycyjnych wielopokoleniowych spotkań przy wigilijnym stole. Pamiętajmy jednak o tym, co najważniejsze, i mimo wszystko cieszymy się tym wyjątkowym czasem. Kolędujemy, nawet w małym gronie. Ułatwią nam to, jak co roku, specjalne propozycje stacji telewizyjnych i rozgłośni radiowych. Podpowiadamy, co warto zobaczyć i czego posłuchać.

Anna Krajewska

W tym roku, ze względu na pandemię koronawirusa oraz obostrzenia z nią związane, nie wszyscy będą mogli wziąć udział w mszy pasterkiej. Tym bardziej polecamy transmisje telewizyjne. W Wigilię o godz. 19.30 pasterkę z bazyliki św. Piotra w Watykanie z udziałem papieża Franciszka pokażą Telewizja Republika i TVP1, a o północy pasterkę ze świątyni Opatrzności Bożej będzie transmitował Polsat News.

Kolędowanie

Nie ma polskich świąt Bożego Narodzenia bez kołęd. Nie mogło ich zabraknąć także w Telewizji Republika. Już w Wigilię o godz. 21.30 najpiękniejsze polskie pieśni bożonarodzeniowe wykonają Jozsko Broda i jego muzykująca rodzina. Tego wieczoru usłyszą Państwo znane i lubiane kołędy, takie jak „Wśród nocnej ciszy”, „Przybieżeli do Betlejem”, „Anioł pasterzom mówił”. Powtórki koncertu będzie można zobaczyć m.in. 25 grudnia o godz. 19 i 26 grudnia o godz. 16.50.

Do wspólnego kolędowania zaprasza również Polsat. Polecamy szczególnie koncert „Golec uOrkiestra. Kolędowanie z Janem Pawłem II w 100-lecie urodzin świętego” w Wigilię o godz. 15.45. Będzie to wyjątkowe zwieńczenie przypadających w tym roku obchodów 100. rocznicy urodzin Jana Pawła II. Następnie o godz. 16.45 najpiękniejsze bożonarodzeniowe pieśni wybrzmiały z sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Mariańskim Porzeczcu. Przeniesiemy się do przepięknego drewnianego kościoła z XVIII w. Jego bogate wnętrza zdobią przepiękne malowidła ściennie projektu o. Jana Niezabitowskiego, mariańskiego malarza. W tym najważniejszym dniu w roku kolędować będą m.in.: Stanisława Celińska, Hanna Banaszak, Eleni, Dawid Kwiatkowski, Igor Herbut, Sebastian Karpiel-Bułecka, Andrzej Lampert i Arka Noego.

W święta Bożego Narodzenia dużo koncertów z kołędami proponuje Telewizja Polska. Pieśni bożonarodzeniowe będą wybrzmiewały w TVP1 niemal przez cały czwartek. Na listach wykonawców poszczególnych koncertów znaleźć moż-

na artystów, którzy popiekarali tzw. Strajk Kobiet. To oznacza, że na nic się zdała podpisana przez tysiące widzów petycja „Święta bez pioruna”. W telewizyjnej Jedyńce w południe usłyszymy koncert z katedry oliwskiej, później z Ostrej Bramy w Wilnie, następnie odbędzie się rodzinne kolędowanie na Jasnej Górze, zaś na godz. 15.25 zaplanowano świąteczny koncert kołęd w bazylice katedralnej w Pelplinie dla wszystkich pracowników służby zdrowia. Wieczorną propozycją TVP1 w Wigilię jest widowisko „Gwiazdy kolędują w Zakopanem – świąteczny koncert pod patronatem pary prezydenckiej”. Z kolei TVP Kultura w sobotę o godz. 16.05 wyemituje program „Kolędy z Mazowszem”, podczas którego będzie można usłyszeć piętnaście klasycznych kołęd w wykonaniu zespołu Mazowsze. Zarejestrowano je techniką filmową w nowoczesnej scenografii.

Świąteczne hity filmowe

W święta nie zabraknie oczywiście propozycji filmowych. Każdy znajdzie coś dla siebie. W Polsacie, jak co roku, będzie „Kevin sam w domu” (czwar-

tek, godz. 20). Ponadto stacja proponuje kino rodzinne: „Dziadek do orzechów i cztery królestwa” (piątek, godz. 20), „Zawód Święty Mikołaj” (czwartek, godz. 10.30) oraz animacje dla całych rodzin: „Pada Shrek” (czwartek, godz. 9.50), „Smerfy: Opowieść wigilijna” (piątek, godz. 9.35) i „Gdzie jest Nemo” (sobota, godz. 11). Na sobotę przygotowano propozycje dla fanów filmów z superbohaterami w rolach głównych: „Iron Man 3”, „Gwiezdne wojny: Przebudzenie Mocy” i „Ant-Man”.

W TVP1 w Wigilię warto zobaczyć „Czekając na cud” (godz. 22.10), w piątek dokument „Krzysztof Krawczyk – całe moje życie” (godz. 21), a w sobotę fanów twórczości Barei ucieszy komedia „Poszukiwany, poszukiwana” (godz. 15.20). W TVP2 w piątek zobaczymy filmy rodzinne: „Bella i Sebastian 3” (godz. 10.20) i „Paddington” (godz. 16.20). TVP Kultura w piątek przypomni „Znachora” (godz. 14.55), a w sobotę wzruszający film „Cudowny chłopak” (godz. 20). Z kolei tuż po świętach (niedziela, godz. 9.30) na antenie tej stacji nie można przegapić wyjątkowego wydarzenia, jakim jest premie-

ra „Dziadka od orzechów” w wykonaniu Warszawskiej Opery Kameralnej. Zapowiada się hit! TVP Historia wyemituje w sobotę „Akademię Pana Kleksa” oraz „Pana Wołodyjowskiego”, zaś w piątek o godz. 22.40 film z chrześcijańskim przesłaniem pt. „Cristiada”. W sobotę w Telewizji Trwam będzie można obejrzeć produkcję „Świąteczny duch”, a w Telewizji Puls „Opowieść wigilijną”. Ze świątecznych propozycji platform VOD polecamy animację „Klaus” na Netflixie oraz ciepłą opowieść o Bożym Narodzeniu „Pierwsza gwiazdka” na HBO. Z kolei na CDA i na YouTube można obejrzeć wzruszający film „Świąteczna historia”, który kilka dni temu polecał na łamach „Codzienniej”.

W sieci i w radiu

Religijność połączona z wiarą w zdarzenia nadprzyrodzone, kołędy i łamanie się opłatkiem, niezwykle ozdoby i niecodzienne potrawy sprawiają, że święta mają w Polsce wyjątkową aurę. Aby ją przybliżyć, MKiDN przygotowało świąteczny cykl „Boże Narodzenie – tradycje i zwyczaje”. Te wyjątkowe treści znajdziemy w sieci na specjalnej podstronie resortu: www.gov.pl/web/kultura/bozenarodzenie/.

Z kolei miłośnikom słuchowisk radiowych polecamy „Opowieść wigilijną” Karola Dickensa w gwiazdorskiej obsadzie. Usłyszeć ją będzie można na antenie Radia dla Ciebie w Wigilię o godz. 20. Stacja wyemituje też wybrane koncerty kołęd. W piątek po godz. 19 wystąpią Aleksandra Kurzak i prof. Robert Morawski, zaś w sobotę Tomasz Konieczny, Andrzej Jagodziński i Małgorzata Walewska. Ponadto Polskie Radio przygotowało dla swoich słuchaczy specjalny kanał świąteczny. Cyfrowe Radio Gwiazdka to stacja muzyczna, w której można usłyszeć największe świąteczne hity polskie i zagraniczne oraz najpiękniejsze polskie kołędy.

Spotkania

Tradycyjnie w czasie świąt w mediach nie zabraknie spotkań poświęconych obrzędowi, tradycjom i duchowemu wymiarowi Bożego Narodzenia. Polecamy szczególnie propozycje programowe Telewizji Republika. Wśród zaproszonych gości są m.in.: ks. prof. Waldemar Chrostowski, o. Stanisław Tasiemski i papieski fotograf Adam Bujak.



Dumni Biało-Czerwoni Polskie Tradycje Świąteczne

program muzyczno-edukacyjny

23 grudnia 19:00

Transmisje online:
www.Niezalezna.pl
 FB/Niezaleznapl
 FB/GazetaPolskapl
vod.GazetaPolska.pl

Organizatorzy:

Partnerzy:


GAZETA POLSKA

 FUNDACJA
NIEZALEŻNE
MEDIA

 Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego


PGNiG

TOTALIZATOR
SPORTOWY

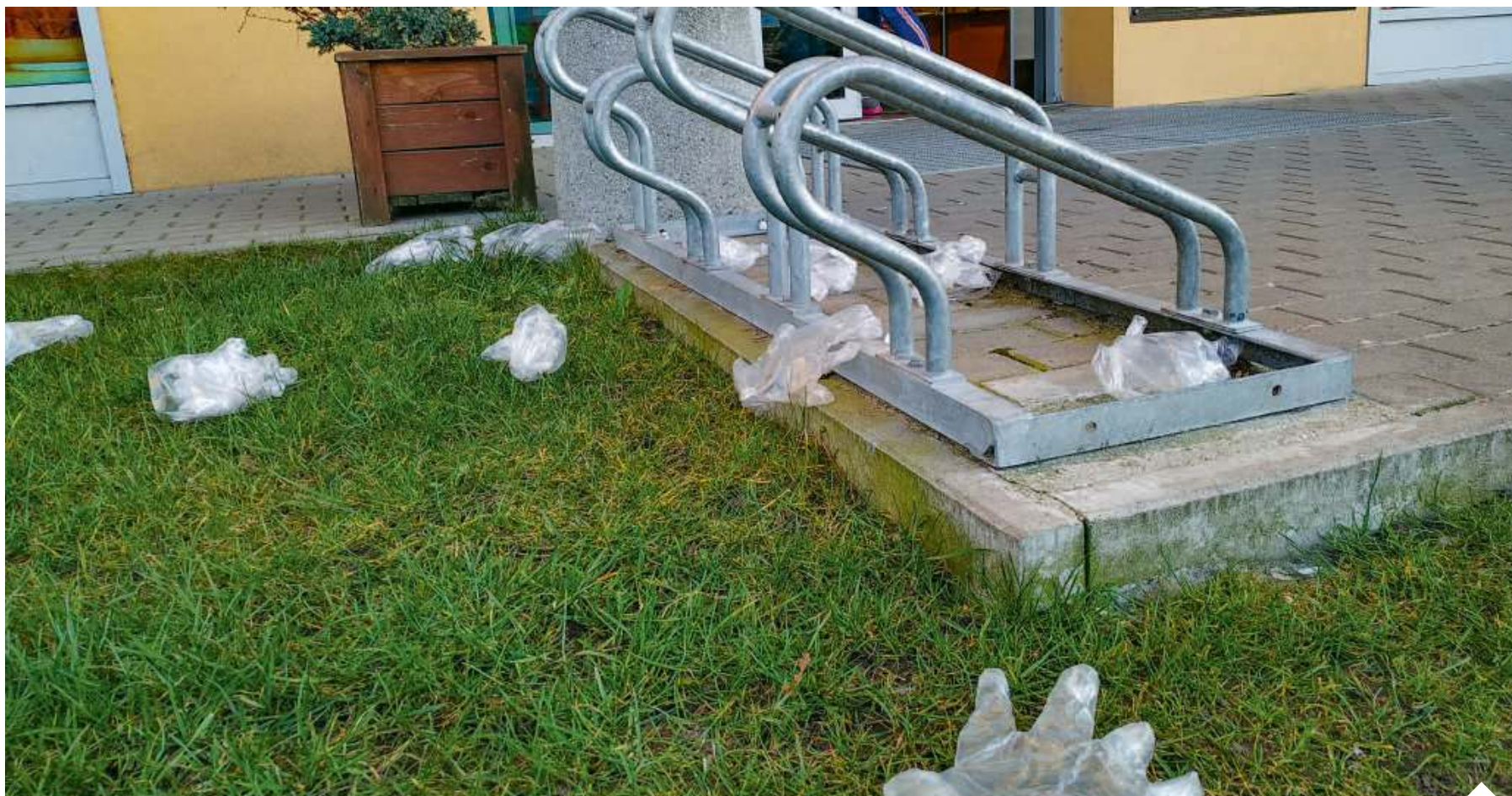


fol. Wikipedia/d

Adam Ciołkosz

(1901–1978) polski publicysta i działacz socjalistyczny, jeden z Orląt Lwowskich, członek Rady Naczelnej PPS, instruktor harcerski i oficer Wojska Polskiego

\\ Poprzez umiłowanie przyrody prowadzi droga do umiłowania wszystkiego, co biedne, nędzne, słabe, krzywdzone, a zatem do czystego zrozumienia idei Chrystusowej. \\



Plastiki stanowią nawet 85 proc. śmieci znajdujących się w wodzie | fot. Anatol Chomicz/Forum

INNE OBLCZE PANDEMII \ Unia Europejska miała stać się kontynentem bez plastiku, aby ratować światowe morza i oceany. Ambitne plany pokrzyżowała pandemia

Plastikowy problem

Zamiast plastikowych sztuczków, patyczków, wieczek i nakrętek na plażach i w wodach zalegają teraz maseczki i rękawiczki jednorazowe. Pandemia COVID-19 pokrzyżowała plany ekologom i doprowadziła do kolejnej środowiskowej katastrofy.



Tomasz Teluk

Miało być dobrze, a wyszło jak zwykle. Tacki z biodegradowalnych materiałów, recykling plastikowych butelek i większa świadomość ekologiczna Europejczyków. Tymczasem jak jest – każdy widzi. Przed supermarketami latają targane wiatrem foliowe rękawiczki. Wyrzucone jednorazowe maseczki można spotkać nawet w lasach. Na końcu, szczególnie w krajach biedniejszych – wszystko trafia do wody.

Plany a rzeczywistość

Dyrektywa plastikowa miała w swoim zamyśle już w 2021 r. wyeliminować 10 plastikowych produktów jednorazowego użytku, takich jak patyczki higieniczne, plastikowe sztucze, słomki, mieszadełka, pojemniki na żywność czy kubecz-

ki. Dalsze lata miały przynieść kolejne obostrzenia. Od 2025 r. plastikowe butelki w jednej czwartej będą musiały być wykonane z surowców pochodzących z recyklingu. Ma się podnieść także współczynnik skupu surowców wtórnych.

Wszystko wskazuje jednak na to, że plany urzędników pokrzyżowała pandemia. Koronawirus sprawił, że od

da hamują rozprzestrzenianie się koronawirusa, jednak szybko stają się uciążliwymi odpadami.

Szacuje się, że tylko w Wielkiej Brytanii z powodu pandemii produkuje się 66 tys. ton dodatkowych śmieci, z czego 57 tys. to plastik. Chiny już w lutym zapowiedziały produkcję 116 mln maseczek dziennie. To 12 razy więcej niż

kowych śmieci biją Amerykanie. Przez dwa miesiące pandemii wyprodukowano tam tyle odpadów, co zwykle przez rok. Kwarantanna wymusza kupowanie posiłków na wynos. Kupujemy online, co wymaga dodatkowego pakowania. Okazuje się, że plastik nas chroni zamiast truć. To wszystko napędza statystyki i jest widoczne gołym okiem. Już dziś tony poc-

syłali do Azji od 20 do nawet 95 proc. swoich odpadów w zależności od kraju. Unia Europejska produkuje nawet 60 mln ton plastikowych odpadów, które nawet w połowie nie są poddawane recyklingowi. Sporo śmieciowych transportów eksportowano nielegalnie. Azjaci postanowili w końcu ukroić ten proceder.

Niemniej problem zalegających plastików w morzach i oceanach jest problemem krajów ubogich, głównie z Azji i Afryki. Kiepska infrastruktura komunalna, niski poziom usług publicznych i niesprawne instytucje państwowe powodują, że najbardziej zagrożona ludność takich krajów jak Chiny, Indonezja, Filipiny czy Sri Lanka to, co jest zbędne, wrzuca do wody. Efektem są pływające wyspy śmieci, zanieczyszczone brzozy i źródła, a także cierpiące zwierzęta, nieświadomie konsumujące odpady z plastiku.

Wspólne działania zmierzające do poprawy sytuacji nie powinny zatem dziwić.

\\ Dyrektywa plastikowa miała w swoim zamyśle już w 2021 r. wyeliminować 10 plastikowych produktów jednorazowego użytku, takich jak patyczki higieniczne, plastikowe sztucze, słomki, mieszadełka, pojemniki na żywność czy kubeczki. Plany urzędników pokrzyżowała jednak pandemia. \\

roku gwałtownie wzrósł popyt na jednorazowe produkty ochrony osobistej. Rynek od początku był w zasadzie poza kontrolą. Duży popyt determinowany sytuacją awaryjną sprawił, że kwestie środowiskowe zeszły na dalszy plan. Jednorazowe maski i rękawiczki co praw-

normalnie. Światowa Organizacja Zdrowia szacuje, że globalna produkcja środków ochrony osobistej wzrosła o 40 proc. W czasie lockdownu świat zużywa miesięcznie nawet 130 mld maseczek i około połowę mniej jednorazowych rękawiczek. Rekordy w produkcji plasti-

widowych odpadów zalegają na wybrzeżach mórz i rzek.

Walka z wiatrakami

Walka z plastikami zaczęła się, gdy w 2018 r. Chiny zakazały importu śmieci zawierających polimery. To zaburzyło dobre samopoczucie Europejczyków, którzy wy-



fot. Wikipedia/d

René Jules Dubos

(1901–1982) urodzony we Francji amerykański mikrobiolog i ekolog, wyizolował antybiotyk będący mieszaniną tyrotrycyny i gramicydyny, laureat Nagrody Pulitzera w dziedzinie literatury faktu

∞ Przekonanie, że możemy zarządzać Ziemią i poprawiać Naturę, jest prawdopodobnie największym wyrazem ludzkiej pychy, ale ma ono głębokie korzenie w przeszłości i jest niemal powszechne. ∞

PUBL...

15

Większości ludzi zależy, aby mieć dostęp do czystego środowiska naturalnego, nawet jeśli miałyby się to odbywać kosztem wyrzeczeń czy wzrostu cen. Plastyki stanowią nawet 85 proc. śmieci znajdujących się w wodzie. Dla Brukseli ważne są też kwestie efektu cieplarnianego. Stopniowa eliminacja plastiku, według obliczeń urzędników, pozwoli ograniczyć o 2,6 mln ton emisję dwutlenku węgla oraz zaoszczędzić 11 mld euro na szkodach środowiskowych i ponad 0,5 mld euro na usuwaniu odpadów.

Tego typu decyzje nie pozostają bez wpływu na gospodarkę. Przykładowo w Polsce przemysł chemiczny zatrudnia 300 tys. pracowników. Branża sprzedaje produkty za ponad 160 mld zł rocznie. Jednak w naszym kraju konsumpcja tworzyw sztucznych jest niższa niż na Zachodzie. Ponadto krajowe firmy już teraz opracowują nowe, innowacyjne i biodegradowalne zamienniki plastików na rynek masowy.

Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie pandemia. COVID-19 pokrzyżował unijne plany i oddalił wizję świata bez plastiku. Znów okazało się, że najważniej-

szy jest pragmatyzm. Pandemia cofa nas o kilka lat wstecz w dbałości o jakość środowiska naturalnego. Sytuacja pokazuje też trudności w związku z wykonywaniem paradygmatów gospodarki centralnie planowanej. Gdy urzędnicy zakazali jednego rodzaju śmieci, pojawiły się kolejne, będące wyni-

dliwe dla natury. Powodem jest ich konstrukcja, zawierająca kilka warstw. W przypadku N-95 są to poliuretan, poliizopren, a także stal i aluminium. Znacznie bardziej ekologiczne są maseczki, które wykonujemy sami. Przeważnie są one efektem recyklingu – robimy je z pozostałości bawełny czy poliestru.

żowe, bo popyt na maski czy rękawiczki jednorazowe jest wciąż gigantyczny.

Ekologom pozostaje więc tradycyjnie narzekanie. Ostrzegają więc, że rozkład pocovidowych śmieci, które trafiają do oceanów, zajmie 450 lat. Różne grupy organizują się, aby sprzątać wybrzeża ze śmieci. Pro-

osobistej i obostrzenia wynikające z lockdownu odsuwają kwestie ekologiczne na dalszy plan.

Świat stanął oko w oko z zarazą, która nie wiadomo, kiedy się skończy. Przewidywania mówią o trzeciej fazie pandemii. Agencje informacyjne donoszą, że pojawiają się kolejne mutacje koronawirusa. Czasami można odnieść wrażenie, że sytuacja kryzysowa nigdy się nie skończy, a środki ochrony osobistej zostaną z nami na zawsze. Nawet gdyby szczepionka, która jest już aplikowana, pozwoliła na realizację najbardziej optymistycznego scenariusza, to nie oznacza to, że reguły gry ulegną rozluźnieniu. Wymóg używania maseczek w miejscach publicznych czy transporcie publicznym może zostać utrzymany. Decydenci wolą dmuchać na zimne niż doprowadzać do rozluźnienia i utraty czujności przez obywateli.

Covidowe śmieci będziemy produkować jeszcze przez kilka lat. Jednak sposoby radzenia sobie z niechcianymi odpadami należy opracować jak najszybciej.

.....
 Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)

∞ Szacuje się, że tylko w Wielkiej Brytanii z powodu pandemii produkuje się 66 tys. ton dodatkowych śmieci, z czego 57 tys. to plastik. Chiny już w lutym zapowiedziały produkcję 116 mln maseczek dziennie. Światowa Organizacja Zdrowia szacuje, że globalna produkcja środków ochrony osobistej wzrośnie o 40 proc. ∞

kiem pojawienia się na rynkach tzw. czarnego łabędzia – nieoczekiwanego zjawiska, wymagającego podjęcia nadzwyczajnych środków kryzysowych.

Nieekologiczne maseczki

Radykalni obrońcy środowiska głowią się, jak możliwie najmniej szkodzić naszej planecie. Najpopularniejsze maseczki – chirurgiczne oraz N-95 – są najbardziej skuteczne, ale także najbardziej szko-

Są one jednak mniej skuteczne, czyli przy tym bardziej narażamy swoje zdrowie.

Dopiero teraz, gdy mamy do czynienia z kolejnymi falami pandemii oraz nowymi mutacjami koronawirusa, decydenci zastanawiają się nad innymi potencjalnymi rozwiązaniami, czy da się na masową skalę produkować środki ochrony indywidualnej z elementów biodegradowalnych czy z odzysku. Na razie są to projekty pilota-

gnozy są jednak tragiczne. Według Organizacji Narodów Zjednoczonych 75 proc. śmieci z tworzyw sztucznych, które są wytwarzane z powodu pandemii, i tak trafi do oceanów. W rzeczywistości pełnej nakazów i zakazów bardziej koncentrujemy się na tym, jak przetrwać, niż na tym, jakie konsekwencje środowiskowe mają nasze nowe nawyki konsumpcyjne. Obowiązek noszenia środków ochrony

REKLAMA

Radosnych, spokojnych i przede wszystkim zdrowych Świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności i sukcesów w nadchodzącym Nowym Roku.

Życzy Stanisław Wojtera,
Prezes Zarządu PPL i Pracownicy.

Porty Lotnicze

WARSZAWA
CHOPIN
AIRPORT

 LOTNISKO
CHOPINA
WARSZAWA

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

12 KULTURA

14-17 PUBLICYSTYKA

18-19

SPOŁECZEŃSTWO

21

OBRONA NARODOWA

23

PROGRAM TV

24

SPORT



Kondycja Kościoła po ostatnich wydarzeniach jest słaba jak nigdy wcześniej | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

FELIETON \ Polski Kościół stoi dziś przed bardzo trudnymi wyzwaniami, a ich skala sprawia, że trudno patrzeć w przyszłość z optymizmem

Pęknięta łódź na wzburzonych wodach

Polski Kościół w ostatnim czasie przypomina boksera leżącego na deskach. Jeszcze nie podniósł się na dobre po oskarżeniach o tuszowanie pedofilii, gdy niespodziewanie przyjął ciosy po wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Do tego doszły barbarzyńskie ataki podczas Strajku Kobiet, reportaż o kard. Dziwiszu i niszczenie pamięci papieża Polaka. A po grafice z proaborcyjną Maryją w „Wysokich Obcasach” wydaje się, że nie da się dziś nakreślić nieprzekraczalnych granic agresji wrogów katolicyzmu i Kościoła, bo tu najwyraźniej wszystkie chwytty są dozwolone. Czy Kościół będzie w stanie się podnieść po tych niespotykanych wcześniej atakach?



Leszek Galarowicz

Nie da się ukryć, że wyrok TK został ogłoszony w niefortunnym czasie. Decyzja trybunału zbiegła się w czasie ze wzrostem zachorowań, który tylko spotęgował negatywne emocje Polaków. Wystarczył więc pretekst, który został odpowiednio wykorzystany przez środowiska wrogie Kościołowi i machina poszła w ruch. Atak nie był przypadkowy, bo ci, którzy nim sterowali, już wcześniej testowali granice, do których można się zbliżyć, ale mało kto spodziewał się, że wszyst-

kie chwytty staną się dozwolone, hamulce wyłączone, a mowa nienawiści wyleje się nieznanym dotąd potokiem. A przecież jedyną „winą” Kościoła był fakt, że za-

chwili swego istnienia, tak że w fazie początkowej, która poprzedza narodziny”. Czynienie Kościołowi zarzutu z powodu przekonania o świętości życia jest o tyle

fundamentalnym prawem człowieka. Dziś w narracji lewicowo-liberalnej podstawowym prawem człowieka jest aborcja. Znamienny jest fakt, że w czasie naucza-

\\ Atak nie był przypadkowy, bo ci, którzy nim sterowali, już wcześniej testowali granice, do których można się zbliżyć, ale mało kto spodziewał się, że wszystkie chwytty staną się dozwolone, hamulce wyłączone, a mowa nienawiści wyleje się nieznanym dotąd potokiem. A przecież jedyną „winą” Kościoła był fakt, że zawsze stał twardo na stanowisku pełnej ochrony życia, o czym często przypominał Jan Paweł II. \\

wsze stał twardo na stanowisku pełnej ochrony życia, o czym często przypominał Jan Paweł II, który choćby w Evangelium Vitae pisał: „Życie ludzkie jest święte i nienaruszalne w każdej

absurdalne, że w kwestii jego ochrony stanowisko pozostaje niezmiennie.

Przez kilka dekad nastąpiło odwrócenie podstawowych pojęć w sferze ochrony życia. Kiedyś prawo do życia było

nia Jana Pawła II większość naszych rodaków przyjmowała jego podstawowe tezy o świętości życia. Dziś myślenie o świętości życia jest zastępowane przez perspektywę prawa do decydowania

o własnym ciele, traktowania aborcji jako prywatnej sprawy kobiety, w którą nikt nie ma prawa ingerować.

Atak na niespotykaną skalę

Jeśli ktoś sądził, że celem wojującej lewicy, która poruszyła lawinę protestów, była walka w obronie kobiet, wykazał się sporą naiwnością. Jedną z twarzy protestów, Marta Lempart, wprost określiła cel działania aktywistów jako rewolucję. Wyrok trybunału był tylko pretekstem w akcjach zmierzających do rozchwiania społecznych emocji. Trzeba było wywołać konflikt, a do niego potrzebny był wróg. I najsilniejszy atak został wymierzony właśnie w Kościół. Po raz pierwszy na tak szeroką skalę do świątyń wchodzili lewicowi aktywiści i zakłócali modlitwę, wykrzykiwali obraźliwe hasła, próbowali zakrzyknąć modlących się. Na nieznaną dotąd skalę dochodziło do obrażania duchownych. Abp Jędraszewski w symbolicznym miejscu, przed krakowską kurią, usłyszał z kilkunastu tysięcy gardeł: „Wyp..., Jędraszewski” czy „Jędraszewski, jesteś zerem”. Wykrzykiwało też hasło: „Jan Paweł II ma krew na rękach” czy „Jeb... kler”. Wiele kościołów stało się przedmiotem aktów wandalizmu. Historyk prof. Wojciech Roszkowski stwierdził, że takiej ska-



fot. Igor Smirnow/Gazeta Polska

Piotr Libera

(ur. 1951) biskup płocki, doktor literatury klasycznej i starochrześcijańskiej

// Patriotyzm to osobista odpowiedzialność za kraj, naród i rodaków. Prawdziwego patriotyzmu nie da się zbudować bez Boga – na bazie ludzkich postaw odrzucających wiarę. //

li agresji na kościoły w naszym kraju jeszcze nie było. W Warszawie na fasadzie kościoła św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty pojawiły się napisy: „Piekło kobiet”. Na kościele pw. Opatrzności Bożej napisano: „Aborcja jest OK”. Aktywiści zniszczyli też elewację kościoła Świętej Rodziny w Gdyni. W Krakowie zniszczono plenerową wystawę z okazji 100-lecia urodzin Jana Pawła II. W Warszawie lewicowi aktywiści w haniebny sposób zmieniali nazwy ulic, placów, szkół, dodając do nich słowo „ofiar”. Zamiast al. Jana Pawła II pojawiła się al. Ofiar Jana Pawła II. Dochodziło też do fizycznych ataków na księży, w parafii w Myśliborzu podczas spaceru ksiądz został zaatakowany przez grupę demonstrantów.

Kościół wobec ataków

W łonie samego Kościoła protesty wzbudziły różne reakcje i oceny. Od stanowczego potępienia, przez krytykę połączoną z próbą łagodzenia nastrojów, aż do prób usprawiedliwiania protestujących. Ton pojednawczy przyjął prymas Polski abp Wojciech Polak, który zapelował, by powstrzymać się od agresji. Na niebywałą

skalę ataków zwrócił uwagę abp Jędraszewski. Były reakcje spodziewane, jak dolewanie oliwy do ognia przez ks. Lemańskiego, dla którego uliczne protesty stały się pretekstem do kolejnych oskarżeń Kościoła, i diagnozy zdumiewające, jak ta dominikanina o. Adama Szustaka, który z jednej strony zaznaczył, że jest przeciwnikiem aborcji, a z drugiej z zaskakującą wyrozumiałością potraktował demonstrujących, wręcz usprawiedliwiał

O. Szustak podzielił Kościół na lepszy i gorszy, który stał się jego zdaniem „ładacnicą polityczną”. „Ja też nienawidzę tego Kościoła. (...) Tego Kościoła, który wmięszał się w politykę...” – szedł dalej w oskarżeniach. Trudno było się oprzeć wrażeniu, że tą złą częścią Kościoła jest w jego ujęciu Kościół sympatyków PiS.

Co dalej z Kościołem?

Kondycja Kościoła po ostatnich wydarzeniach jest słaba

// Jeśli ktoś sądził, że celem wojującej lewicy, która poruszyła lawinę protestów, była walka w obronie kobiet, wykazał się sporą naiwnością. Wyrok trybunału był tylko pretekstem w akcjach zmierzających do rozchwiania społecznych emocji. Trzeba było wywołać konflikt, a do tego potrzebny był wróg. I najsilniejszy atak został wymierzony właśnie w Kościół. //

ich postępowanie. Nie jest tajemnicą, że Marta Lempart i jej środowisko atakują Kościół nie ze względu na to, że ten utracił ewangeliczny charakter (jak sugerował duchowny), ale czynią to, bo są wojującymi antyklerykałami, nienawidzą Kościoła, katolików i duchownych.

jak nigdy wcześniej. Trudno byłoby sobie wyobrazić kilka lat temu, że masowo dewastowane będą świątynie, duchowni będą obrażani, niszczone będzie pamięć o papieżu Polaku. Kościół z ośrodka moralnego autorytetu dryfuje w kierunku instytucji postrzeganej jako

opresyjna, która miesza się do polityki, ogranicza prawa i wolności kobiet. Czy podniesie się z kolan? Badania wskazują, że z religijnością młodych Polaków jest coraz gorzej. Mniej młodych deklaruje się jako osoby wierzące, znacznie rzadziej uczestniczą też w cotygodniowej mszy św. Polska jest krajem, w którym występuje największa luka pokoleniowa. Wskazuje ona, że powiększa się przepaść między religijnością kolejnych poko-

laków oceniło ją negatywnie. Jedynie co czwarty Polak ocenił działanie Kościoła pozytywnie. Znamienne, że bardzo krytyczne wobec niego są osoby przed 40. rokiem życia. Nie można bezrefleksyjnie przejść obok wyników tych badań. Zdumiewają one skalą negatywnej oceny instytucji, która była dla naszych rodaków tak ważna. Sondaż wyraźnie pokazuje, że Polacy, zwłaszcza młodzi, odwracają się od Kościoła, nie dostrzegają w nim moralnego przewodnika, ale intruza, który chce im dyktować, co mają robić i jak mają żyć.

Kościół stoi dziś przed bardzo trudnymi wyzwaniem – zdecydowane działania zmierzające do oczyszczenia z zarzutów pedofilii, troska o niepogłębianie podziału wewnątrz samego Kościoła, obrona przed atakami środowisk lewicowo-liberalnych czy szukanie dróg dotarcia do ludzi młodych. Powodów do optymizmu jest niewiele, ale walki nie wolno zaniechać. Dopóki będzie on dla Polaków ważny, dopóty Polska będzie krajem szacunku do tradycji, prymatu wartości konserwatywnych i cywilizacji życia. Tej walki nie można przegrać!

OGŁOSZENIE PŁATNE

KONDOLENCJE

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 10 ust. 1, w związku z art. 13 ust. 4 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 191) niniejszym zawiadamia się, że w dniu 17 grudnia 2020 r. została wydana decyzja Nr 133/SPEC/2020 Wojewody Mazowieckiego o pozwoleniu na budowę strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej:

inwestor: Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A.
ul. Warszawska 165, 05-520 Konstancin Jeziorna

inwestycja: „Budowa linii 400 kV Ostrołęka – Stanisławów w zakresie budowy tymczasowego dowiązania od stacji elektroenergetycznej Wyszków do istniejącej napowietrznej linii elektroenergetycznej relacji Miłosna – Ostrołęka, CZĘŚĆ 3: budowa stanowisk słupowych A, B, C, D, E, F, G oraz montaż przewodów na odcinku A-G”.

Adres zamierzenia inwestycyjnego:

województwo mazowieckie, powiat wyszkowski, gmina Brańszczyk:

obręb 0019 Turzyn:

działki ew. nr: 116/9, 122/1, 122/5, 122/6, 123/2, 123/6, 124, 125/2, 126/2, 127/2, 128, 129, 130/3, 131, 132/3, 1869/4, 1909, 1910, 334/3, 53/6, 53/7, 54/5, 55/3, 55/7, 55/8, 56/12, 56/13, 56/6, 56/7, 56/8, 57/2, 57/3, 57/5, 58/3, 58/4, 58/5, 58/6, 58/7, 59/3, 59/4, 59/5, 59/6, 60/3, 60/4, 60/6, 61/12, 61/13, 61/7, 61/9, 62/5, 62/7, 629/1, 63/3, 63/4, 630/2, 631/5, 631/8, 632/2, 632/4, 633/2, 633/3, 633/4, 64/3, 65/3, 67/2, 68/3, 69/3, 70/3, 71/3, 73/3, 74/3, 75/10, 75/11, 75/13, 78/4, 79/4, 81/3, 81/5, 82/2, 82/4, 83/2, 84/2, 87/2, 88/2, 89/2, 90/2,

województwo mazowieckie, powiat wyszkowski, gmina Wyszków-Miasto:

obręb 0001 Wyszków:

działki ew. nr: 4574/3.

Działki znajdujące się w obszarze oddziaływania obiektu, na których zamierzenie inwestycyjne nie będzie realizowane:

województwo mazowieckie, powiat wyszkowski, gmina Brańszczyk:

obręb 0019 Turzyn:

działki ew. nr: 115/2, 123/3, 133, 134, 1869/2, 334/5, 334/6, 52/6, 52/7, 53/3, 54/4, 54/6, 54/7, 55/4, 55/5, 56/9, 57/4, 57/6, 59/7, 60/5, 60/7, 61/10, 61/11, 61/6, 62/10, 62/11, 62/8, 63/5, 63/6, 631/6, 631/7, 632/3, 634/1, 634/2, 635/1, 635/2, 64/4, 64/5, 64/6, 65/5, 65/6, 67/4, 67/5, 68/5, 68/6, 69/5, 69/6, 70/5, 70/6, 71/4, 71/5, 72/3, 73/5, 73/6, 74/5, 74/6, 74/8, 74/9, 79/2, 83/4, 84/1, 91/3, 92/3,

województwo mazowieckie, powiat wyszkowski, gmina Wyszków-Miasto:

obręb 0001 Wyszków:

działki ew. nr: 4574/1.

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych.

Od niniejszej decyzji przysługuje odwołanie, do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, za pośrednictwem organu, który wydał niniejszą decyzję, w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia lub doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu.

Stosownie do treści art. 10 ust. 2 ww. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych, informuję, że decyzja oraz akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, wydania orzeczenia, strony mogą się zapoznać z materiałem dowodowym w niej zgromadzonym.

Strona chcąc zapoznać się z decyzją oraz aktami postępowania, może tego dokonać w siedzibie tutejszego organu na Pl. Bankowym 3/5 pok. 7 w poniedziałek w godz. 13.00 – 16.00 lub w czwartek w godz. 8.00 – 12.00 po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane. Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony. W pokoju nr 7 może przebywać tylko jedna osoba do jednej sprawy. Podczas przeglądania akt obowiązuje nakaz zachowania 1,5 m odległości pomiędzy osobami oraz nakaz używania rękawiczek jednorazowych, dezynfekcji dłoni oraz zasłaniania ust i nosa.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

Data publicznego obwieszczenia: 23 grudnia 2020 r.
WI-I.7840.4.5.2020.RR

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Tadeusza
Zwierzyńskiego

wiceprezesa PERN S.A.

doświadczonego menadżera i fachowca, znającego od podszewki
branżę naftową, a przede wszystkim życzliwego Kolegi,
Współpracownika i Przełożonego.

Tadeusz Zwierzyński był związany z PERN S.A.
od wielu lat, odpowiadając za najważniejsze inwestycje,
w tym także strategiczny projekt Megainwestycji.

To niepowetowana strata dla nas wszystkich.
Trudno wyrazić w słowach uczucia, które nam teraz towarzyszą.

Chcielibyśmy złożyć wyrazy głębokiego
żalu i współczucia

Rodzinie i Bliskim Zmarłego.

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy PERN S.A.



Trzeba sporo wysiłku włożyć, by wyłowić coś pewnego z powodzi towarów oferowanych w świątecznej wyprzedaży | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

PREZENTY \ Sztuka kupowania

Podstępny świat rzeczy

Grudzień, czyli czas zakupów. Kupowanie sobie czy innym to w dzisiejszych czasach sztuka. Świat prezentów jest bowiem podstępny, o czym wielokrotnie się przekonałem. Ot, choćby ostatnio, gdy tanio kupiłem płaszcz, który kosztuje mnie coraz więcej. Trudno ustrzec się od wpadek, gdy powszechnie jakość przeszła w ilość, ale bronić się trzeba. Stąd pięć zasad, które w moim jak najbardziej subiektywnym odczuciu w tej obronie przed zrobieniem nas w konia pomogą.

Jarosław Molga

Zbliżają się święta, czyli czas prezentów. Niestety jest to także czas epidemii koronawirusa i trudno by jedno z drugim się nie spotkało. Przykładem są pulsoksymetry. Już w listopadzie popyt na nie wystrzelił, podobnie zresztą jak ceny tych urządzeń, które z kilkudziesięciu złotych zaczęły kosztować ponad sto i więcej złotych. Urządzenia te po nałożeniu na palec w prosty sposób mierzą puls i co bardzo ważne w przypadku COVID-19 – saturację. To poziom nasycenia tlenem krwinek czerwonych. W przypadku COVID-19 często, mimo braku objawów, saturacja spada, bo płuca nie dają rady przekazywać tlenu do krwi.

Wiedzieć, jak korzystać

Ten szal na pulsoksymetry najpewniej przełoży się na to, co znajdzie się pod choinką w niejednym domu. Wyobraźmy sobie sytuację, gdy

na pomysł obdarowania się tym urządzeniem wpadają wszyscy siedzący przy wieczerzy. Panowie elegancko ubrani, panie tym bardziej, makijaż jest, paznokcie zrobione. Przychodzi chwila rozpakowania prezentów, wszystkie pulsoksymetry na palcach... i okazuje się, że połowa uczestników wigilii ma niewydolność oddychową, bo saturacja wynosi np. 90. Norma to 95 i więcej (dla starszych osób, po siedemdziesiątce to 93–94, poniżej 92 to już niedobrze). Otóż wszystko przez te zrobione paznokcie. Odczyt pulsoksymetru może być zakłócany przez lakier na paznokciach, zwłaszcza jeśli jest w ciemnym kolorze lub jeśli jest to tzw. lakier hybrydowy. Także wtedy, gdy ktoś ma np. grzybicę paznokci. I również wówczas, gdy ma zimne dłonie – krew słabo krąży w opuszkach palców i stąd słaby wynik saturacji. Trzeba więc wiedzieć, jak korzystać z tych technicznych dobrodziejstw. Dotyczy

to nie tylko pulsoksymetru, lecz także innych urządzeń. Jeśli kupimy coś, o czym obdarowany nie ma większego pojęcia, raczej nie sprawimy mu tym radości.

Może być wszakże jeszcze jedna przyczyna błędnego odczytu z pulsoksymetru, a jest nią po prostu kiepska jakość urządzenia. Podaż odpowiedziała na popyt, a wiadomo, że jakość przechodzi w ilość. Słyszałem od ratowników, że jechali do osoby z niewydolnością stwierdzoną na podstawie pomiaru zakupionym pulsoksymetrem, po czym, gdy mierzyli puls swoim urządzeniem, okazywało się, że wszystko jest w porządku. I tu dochodzimy do kolejnej zasady i prawdy starej jak świat.

Tanie mięso psy jedzą

Oj, ile razy przekonałem się, że biednego na tanie nie stać. A jednak znów dałem się złapać. Teraz, kiedy mamy wyprzedaże przedświąteczne, świąteczne, a będą poświąteczne i noworoczne

(aż dziw, że bywają w ogóle ceny niepromocyjne), łatwo się na nie skusić (tak się sobie usprawiedliwiam). Kupiłem na jednej z wyprzedaży płaszcz. Miał być zimowy. I dla kogoś, kto go szyl w strefie podrównikowej, z pewnością taki jest. Tym bardziej że pewnie jest sprzedawany przez Azjatów jako zimowy u nas, a także w krajach skandynawskich i na dalekich Bahamach. Ten jest zimowy na Bahamach. To jednak nic w porównaniu z zagnieceniami, jakie odniósł w trakcie podróży po świecie od producenta do klienta, czyli do mnie. Jakby psu z gardła... Prasuję ten płaszcz już trzy dni. Kiedy skończę ten tekst, dalej będę go prasował. Drzę na myśl, co będzie, jak już go wyprasuję, założę i... usiądę. Bo jest z takiego materiału (poliester), że wygniecie się na pewno. Swojej pracy nie liczę, ale za prąd do tego płaszczu dopłacę tyle, że w sumie miałbym niezłą kapotę z wełny.

Opisuję Państwu ten osobisty przypadek, bo to kliniczny przykład tego, że nie opłaca się kupować tanich rzeczy kiepskiej jakości. Bogaty kupi i wyrzuci, mniej bogaty z tym zostanie. W moim wypadku zdecydowanie to drugie i jeszcze będę musiał kupić dobre żelazko.

Wdrożenie tej zasady jest natomiast tym trudniejsze, im chudszy jest portfel. A i opisy, jakie nam fundują sprzedawcy, potrafią wprowadzić w błąd. Tym bardziej że duża część takich wyprzedaży i najlepsze okazje dostępne są w internecie. Towar kupiony w sieci można po 14 dniach zwrócić bez podawania przyczyny. To jednak znów strata czasu, czasem pieniędzy (wysyłki zwrotnej). Dlatego warto spróbować kolejnej reguły przed zakupem.

Złamać tajemnice handlowca

Tym razem nie mnie się to przytrafiło, ale pani z Zabrza w styczniu tego roku. Kupiła nową lodówkę. Ucieszona

ZAKUPY W SIECI

14 DNI NA ZWROT \ Podczas zakupów internetowych mamy prawo bez podania przyczyny zwrócić towar w terminie 14 dni od zakupu. W przypadku, gdy sprzedawca nie poinformuje nas o tym prawie odstąpienia od umowy przy zakupach na odległość, termin ten wydłuża się o 12 miesięcy. Wyjątek stanowią produkty szybko psujące się, czy na specjalne zamówienie, np. grawerowana specjalnie biżuteria.

podłączyła i wyszła z domu. Gdy wróciła, ujrzała prawdziwą katastrofę. Lodówka zalała jej dom, bo zepsuła się kostkarka do lodu i woda, zamiast zamarzać, lała się aż miło. A raczej niemiło, bo dodatkowo okazało się, że producent nie uwzględnił reklamacji, bo nowa lodówka ma... 5 lat. Tyle stała w sklepowym magazynie i sieć handlowa nie wycofała jej ze sprzedaży. Twierdziła, że to wina klientki, bo nie zamówiła profesjonalnej usługi podłączenia lodówki. I jeszcze, że „lodówka była towarem pochodzącym z wyprzedaży, poekspozycyjnym i w związku z tym została objęta specjalnym rabatem”. Dlatego, szanowni Państwo, bądźmy czujni!

Czujni i uważni, bo nie tylko zalanie nam grozi. Moja mama, uważna Czytelniczka „Codziennej”, zwróciła uwagę, że stale na naszych łamach pojawiają się ogłoszenia o wycofaniu jakichś produktów z obrotu. Rzeczywiście, i tak np. „Książeczka do kąpeli CYFRY” została wycofana z nakazu UOKiK ze względu na „zawartość niebezpiecznej substancji chemicznej, która ma niekorzystny wpływ na zdrowie ludzkie, zwią-

zany ze szkodliwym działaniem na funkcje rozrodcze i płodność lub rozwój potomstwa”. Z kolei zabawka „Bobas w wannie” musiała zniknąć z rynku z powodu zawartości „niebezpiecznej substancji chemicznej, tj. ftalanu bis (2-etyloheksylu) (DEHP), w ilości przekraczającej dozwolony limit, co stwarza ryzyko nie-

tyczny znak wymyślili sobie Chińczycy. Chodzi o China Export, który różni się od oznaczenia unijnego jedynie większym odstępem między literami... Są zabawki, gdzie znajdziemy dodatkowe atesty, np. certyfikat Instytutu Matki i Dziecka czy certyfikat Państwowego Zakładu Higieny. Ważne, by był wyraźnie wskazany

mukolwiek i kiedykolwiek. Przykładem sztuczna broda z pojemnikiem na piwo (piwo się grzeje, a wiadomo, że ciepłe piwo jest ohydne) czy „trzecia ręka”, czyli taki chwytak, który sobie możemy doczepić i nim co najwyżej strącać rzeczy z półek, bo trzeba nadludzkiej koordynacji ruchów, by jakoś tą trzecią ręką sterować. Przy-

ta, więc pytanie: po co mu w ogóle kot?

Co serce dyktuje

Wspomniane tu zasady wydają się oczywiste, a jednak oczywistość gubi się co roku pod naporem mód, marketingu i namów znajomych. Warto więc te zasady sobie przypominać, nawet tę, by głodnym nie chodzić na zakupy do spożywczaka. Nie oznacza to jednak, że będę Państwa namawiał do robienia zakupów wyłącznie na zimno, bez emocji. Otóż jeśli coś za Państwem „chodzi”, chcecie coś mieć i bardzo Wam na tym zależy, jeśli portfel, nawet kosztem wyrzeczeń, na to pozwala, kupcie to sobie. Myślcie głową, ale i sercem (myślenie sercem – korektę proszę o pozostawienie, kardiologów o przebaczenie).

Rzecz w tym, że jeśli tego nie zrobicie, w wielu wypadkach kupicie jakieś „zastępniki”, które wam radości nie dadzą, a tylko zapełnią kolejne szafy i komody. To w przypadku, jeśli kupujecie coś sobie.

W przypadku prezentów na Boże Narodzenie, tylko serce wchodzi w grę. Bo prezenty na gwiazdkę to dar. A daru bez serca po prostu nie ma.

**\\ Przychodzi chwila rozpakowania prezentów, wszystkie pulsoksymetry na palcach... i okazuje się, że połowa uczestników wigilii ma niewydolność oddechową. Otóż wszystko przez te zrobione paznokcie. Odczyt pulsoksymetru może być zakłócany przez lakier na paznokciach, zwłaszcza jeśli jest w ciemnym kolorze lub jeśli jest to tzw. lakier hybrydowy. **

korzystnego wpływu na zdrowie ludzkie”, itd. Takich przykładów jest mnóstwo i przerażające jest to, że wszystkie dotyczą zabawek dla najmłodszych. Warto więc pamiętać, że zabawki dopuszczone do obrotu muszą mieć atesty. CE (Conformité Européenne) to oznaczenie, które muszą posiadać wszystkie zabawki dla dzieci do 14 lat, które trafiają na rynek Unii Europejskiej, nawet jeśli nie zostały wyprodukowane w Europie. Problem w tym, że niemalże iden-

tyczny znak wymyślili sobie Chińczycy. Chodzi o China Export, który różni się od oznaczenia unijnego jedynie większym odstępem między literami... Są zabawki, gdzie znajdziemy dodatkowe atesty, np. certyfikat Instytutu Matki i Dziecka czy certyfikat Państwowego Zakładu Higieny. Ważne, by był wyraźnie wskazany

Czy to jest naprawdę do czegośkolwiek potrzebne?

Nad tym pytaniem warto się pogłowić. Bo nie tylko zabawkami jesteśmy zalani, ale mnóstwem rzeczy wątpliwej przydatności ko-

kładem czegoś, co jest bez sensu w samym swoim założeniu, jest np. pet petter. To gadżet, dzięki któremu nie musimy sami głaskać naszego zwierzaka. Producent podaje, że urządzenie przeznaczone jest dla psów, kotów, koni i owiec. Działa automatycznie, posiada cztery prędkości dla różnej długości sierści oraz kilka wymienionych końcówek. Urządzenie głaszcze naszego zwierzaka z prędkością nawet 85 ruchów na minutę. Jeśli ktoś to kupi, oznacza, że nie chce głaskać np. swojego ko-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Prezent
do rocznej prenumeraty
„Gazety Polskiej”

ZAMÓW PRENUMERATĘ

www.prenumerata.swsmedia.pl
tel. 605 900 002

OTRZYMASZ KALENDARZ

Promocja z kalendarzem dotyczy prenumeraty zamówionej do dnia 15.01.2021

GAZETA POLSKA
TYGODNIK NIEPODLEGŁEGO POLAKA
www.GazetaPolska.pl

STYCZEŃ 2021

Tydzień	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
53	28	29	30	31	1	2	
1	4	5	6	7	8	9	
2	11	12	13	14	15	16	
3	18	19	20	21	22	23	
4	25	26	27	28	29	30	31

Gazeta Polska
codziennie

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

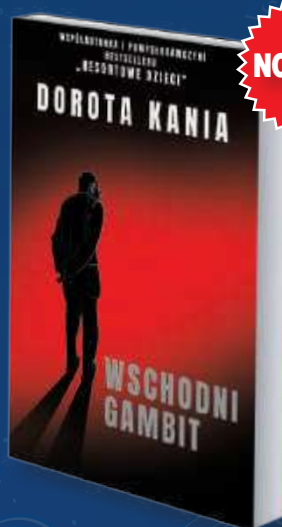
IDEALNE NA PREZENT

Szukasz
prezentu?



REWOLUCJA KONSERWATYWNA

Rzecz o ruchu, który odmienił Amerykę. Przemiany zachodzące w amerykańskiej polityce lat 50., 60. i 70.



NOWOŚĆ!

WSCHODNI GAMBIT

Książka o działaniach wywiadów, brudnych grach ludzi służb, wojnach, polityce i ogromnych pieniądzach.



WIELKIE ZARAZY LUDZKOŚCI

Chcicie wiedzieć jaka była najsilniejsza armia w dziejach świata. Wbrew pozorom nie była to armia Aleksandra Wielkiego, Dżyngis-Chana czy Napoleona...



NIESKOŃCZONE BOŻE MIŁOSIĘRDZIE

Przypomina o znaczeniu Miłosierdzia Bożego w naszym życiu i roli Polski w zbawczym planie. Czy pozostaliśmy wierni Bogu?



ŚWIĘTA PO POLSKU. TRADYCJE I SKANDALE

Kto pamięta, że choinka, tak bardzo Polski symbol świąt Bożego Narodzenia ma luterński rodowód?



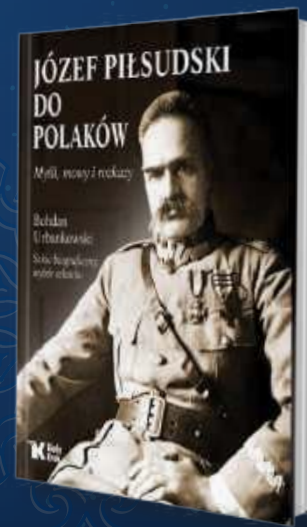
POCZET PRZEDSIĘBIORCÓW POLSKICH

60 Polaków, którzy zbili ogromne fortuny. Od okresu Piastów i Jagiellonów aż do dwudziestolecia międzywojennego w XX w. Oni podbili swoje branże!



DRABINA DO NIEBA. DZIEJE RÓŻAŃCA

Historia wielkich różańcowych cudów, a także wprost trudne do uwierzenia świadectwa osób modlących się na Różańcu.



JÓZEF PIŁSUDSKI DO POLAKÓW

To wybór najważniejszych opinii Marszałka dotyczących naszej historii, polityki, charakteru i mentalności narodowej.



Wiele więcej na **sklep.GazetaPolska.pl**

Wejście na stronę www przez kod QR.
Zeskanuj kod aplikacją do odczytu kodów QR w telefonie.



Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
Konto 61 1240 6003 1111 0010 7516 5807

sklep@gazetapolska.pl / +48 722 111 655





SPRAWDZONA KONSTRUKCJA

KTO \ Rosomak w wersji kołowego wozu piechoty wyposażony jest w wieżę HITFIST 30 mm Bushmaster, która zapewnia wysokie możliwości bojowe. Przeznaczony jest do walki z piechotą oraz z lekko opancerzonymi pojazdami, a także przygotowany do prowadzenia działań stabilizacyjnych.



OBRONA NARODOWA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 23 GRUDNIA 2020

21

WARSZAWA \ 16 Dywizja Zmechanizowana otrzyma wsparcie sprzętowe

Kolejna umowa na wozy dowodzenia KTO Rosomak

W poniedziałek w Warszawie doszło do podpisania umowy pomiędzy Inspektorem Uzbrojenia a Zakładami Rosomak SA na dostawy do Sił Zbrojnych RP ośmiu nowoczesnych wozów dowodzenia na platformie kołowej KTO Rosomak. Wartość umowy to 70 mln zł. Sprzęt wojskowy ma zostać dostarczony w latach 2021–2022 do 16 Dywizji Zmechanizowanej.



Ośmiu nowoczesnych wozów dowodzenia trafi do żołnierzy 16 Dywizji Zmechanizowanej | fot. mat. pras./d

Paweł Kryszczak

Dzięki zawartej umowie ośmiu nowoczesnych wozów dowodzenia na platformie kołowej KTO Rosomak wraz z pakietem logistycznym trafi do żołnierzy 16 Dywizji Zmechanizowanej. Wartość zamówienia,

które realizowane będzie w latach 2021–2022, wynosi 73,7 mln zł” – poinformował na Twitterze szef MON Mariusz Błaszczak.

Wóz dowodzenia opracowany na bazie Platformy Systemowej KTO 8x8 zapewni dowódcę i osobom funkcyjnym możliwość kierowania i dowodzenia za-

równy w ruchu, jak i podczas postoju pojazdu (w tym utrzymanie łączności, wspomaganie procesów informacyjno-decyzyjnych oraz wymianę informacji z przełożonym, jednostkami podległymi i współdziałającymi). Zastosowany sprzęt specjalistyczny, jak i opracowane oprogramowanie zapewnia-

ją możliwość przetwarzania informacji niejawnych do klauzuli „NATO SECRET” włącznie. Podwyższone podwozie bazowe KTO Rosomak zapewni komfortowe warunki pracy dla dowódcy obsługi, operatora oraz czterech osób funkcyjnych.

– Pojazd posiada takie same parametry trakcyjne jak

pozostałe kołowe transportery opancerzone Rosomak wykorzystywane w Wojsku Polskim. Ze względu na wygodę i bezpieczeństwo załogi oraz osób funkcyjnych zastosowano w nim m.in. fotele wyposażone w czteropunktowe pasy bezpieczeństwa, system przeciwpożarowy i przeciwybuchowy, dodatkowy system ogrzewania i klimatyzacji – informuje Polska Grupa Zbrojeniowa. Zainstalowany sprzęt teleinformatyczny, wspomagany przez radiostację, został zabudowany, przez specjalistów Rosomak SA oraz WB Electronics, w dwóch strefach (BLACK i RED) i doposażony w urządzenia peryferyjne, takie jak anteny zewnętrzne (polowe) czy piętnastometrowy maszt rozkładany półautomatycznie dla zestawu anten radiostacji UK.

Są to już kolejne umowy na dostawy wozów dowodzenia, opracowanych na bazie platformy systemowej KTO 8x8, do Sił Zbrojnych RP. We wrześniu 2019 r., podczas XXVII Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach, zakupiono dwa wozy dowodzenia na platformie kołowej KTO Rosomak. Sprzęt wojskowy został przekazany do 18 Dywizji Zmechanizowanej 2 lipca br. w Siedlcach oficjalnie przez ministra Mariusza Błaszczaka.

Z kolei w październiku 2018 r. uroczyście przekazano siedem wozów dowodzenia na platformie kołowej KTO Rosomak do Pułku Wsparcia Dowodzenia operującego w ramach Dowództwa Wielonarodowej Dywizji Północny-Wschód. Dostawy tego sprzętu wojskowego były realizowane w ramach kontraktu z marca 2018 r. zawartego pomiędzy Inspektorem Uzbrojenia a Rosomak SA.

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

†
Żony

Posła Grzegorza Matusiaka

Wyrazy żalu i współczucia Rodzinie oraz Bliskim w tym trudnym czasie w imieniu Posłów i Senatorów Prawa i Sprawiedliwości składają

Jarosław Kaczyński
Prezes Prawa i Sprawiedliwości

Ryszard Terlecki
Przewodniczący Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość

OGŁOSZENIE PŁATNE



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

12 KULTURA

14-17 PUBLICYSTYKA

18-19

SPOŁECZEŃSTWO

21

OBRONA NARODOWA

23 PROGRAM TV

24 SPORT

ZAMÓW DOWOLNĄ PRENUMERATĘ ZYSKAJ DO 15% RABATU

NA ZAKUPY W SKLEPIE GAZETY POLSKIEJ

Sprawdź naszą ofertę na stronie
prenumerata.swsmedia.pl



**RABAT ZALEŻY
OD OKRESU
PRENUMERATY!**

**PRENUMERATA
KWARTALNA**



**5%
RABATU**

**PRENUMERATA
PÓŁROCZNA**



**10%
RABATU**

**PRENUMERATA
ROCZNA**



**15%
RABATU**

Start promocji od 19.10.2020 r. Kupony rabatowe są przydzielane za prenumeraty zakupione do 30.11.2020 r.



GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NONE PAŃSTWO

Wejście na stronę www
przez kod QR.
Zeskanuj kod aplikacją
do odczytu
kodów QR w telefonie.



Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa





NORTHUG BEZ PRAWA JAZDY

PRAWO \ Multimedalista olimpijski i mistrzostw świata w biegach narciarskich Norweg Petter Northug został skazany przez sąd w Oslo na siedem miesięcy więzienia za poważne przekroczenie szybkości podczas jazdy samochodem i posiadanie narkotyków. Odebrano mu też dożywotnio prawo jazdy.

DOPING \ Szef Światowej Agencji Antydopingowej Witold Bańka o wyroku Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu w sprawie Rosji

Rozczarowana WADA

Wyrok Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu wzmocnił Światową Agencję Antydopingową. Potwierdził bowiem naszą możliwość karania całych państw – powiedział szef WADA Witold Bańka. CAS utrzymał w mocy wykluczenie Rosji z najważniejszych światowych imprez.

Artur Szczepanik

Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu w Lozannie utrzymał w mocy wykluczenie Rosji z najważniejszych imprez sportowych. Start sportowców z tego kraju możliwy będzie tylko pod neutralną flagą. – To jest coś niesamowitego. WADA wychodzi z tego sporu bardzo silna. Przed trybunałem Rosjanie stali bowiem na stanowisku, że WADA nie ma prawa karać państw i ich przedstawicieli, ale trybunał w 100 proc. przyznał nam rację – powiedział Bańka.

WADA nie jest jednak w pełni usatysfakcjonowana. CAS skrócił bowiem czas obowiązywania wykluczenia z czterech do dwóch lat. – Nie jesteśmy zadowoleni przede wszystkim z rozmiaru kary. Wnioskowaliśmy o więcej i rozumiemy osoby, które czują się rozczarowane tym, że konsekwencje nie są w takim zakresie, jaki WADA proponowała. Trzeba jednak pamiętać, że w całym tym po-

stępowaniu pełniliśmy rolę prokuratora, a nie sędziego. Ostateczna decyzja należała do trybunału, a naszym zadaniem było jak najlepiej przedstawić posiadane dowody. Trybunał orzekł, że niektóre z naszych propozycji były zbyt daleko idące. Przykładem może być to, że wnioskowaliśmy, aby automatycznym wykluczeniem z igrzysk objąć wszystkich sportowców, którzy znaleźli się w raporcie McLaren lub których dane zostały zmanipulowane w bazie danych LIMS z moskiewskiego laboratorium, nawet jeśli nie było bezpośrednich dowodów na stosowanie przez nich środków dopingujących. CAS stanął na stanowisku, że choć Rosjanie manipulowali danymi, to bez niezbitych dowodów nie można tych sportowców ukarać. Z tego powodu czujemy rozczarowanie. Takie jest jednak prawo – przyznał Bańka.

Bardzo krytycznie o wyroku wypowiadają się Amerykanie, na czele z szefem USADA Travisem Tygartem. Jego zdaniem orzeczenie trybunału jest „katastrofalne”,



Witold Bańka szefuje WADA od 1 stycznia 2020 r. | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

a winą za nie obarcza WADA i MKOl... – Rozumiem rozczarowanie zakresem kary, bo też oczekiwaliśmy, że bę-

dzie dłuższa i może surowsza. Uważam jednak za bardzo niesprawiedliwe atakowanie prokuratora za wyrok

sędziego. To jest niezgodne z jakąkolwiek logiką. W powszechnej ocenie WADA wykonała świetną pracę na poziomie śledczym, dowodowym. Mamy poczucie, że zrobiliśmy wszystko, co się dało, aby doprowadzić tę sprawę do końca. Część amerykańskiego środowiska domagała się całkowitego wyrzucenia Rosjan ze sportu na wiele lat bez względu na dowody. Coś takiego byłoby jednak nie do obronienia przed CAS. Nie można przecież usunąć kogoś ze sportu tylko dlatego, że urodził się w Rosji – tłumaczy polski szef WADA.

Bańka zapowiada, że jego organizację czeka jeszcze ogrom pracy przed igrzyskami, aby świat sportu był pewny, że Rosjanie startujący pod neutralną flagą rzeczywiście są czysti. – Dołożymy wszelkich starań, aby system był bardzo szczelny. RUSADA została zobligowana do ścisłej współpracy z nami. Rosjan czeka mnóstwo pracy, aby wrócić do systemu, a WADA, zgodnie z wyrokiem CAS, będzie ten proces ściśle kontrolować. Najistotniejsza jest dla nas kwestia niezależności operacyjnej RUSADA i działania zgodnego z kodeksem. Kluczowa będzie gotowość do przekazania wszystkich danych zawodników, jakich będziemy oczekiwać, a także twarda i konsekwentna postawa wobec tych, którzy naruszyli przepisy antydopingowe – dodał Bańka.

(PAP)

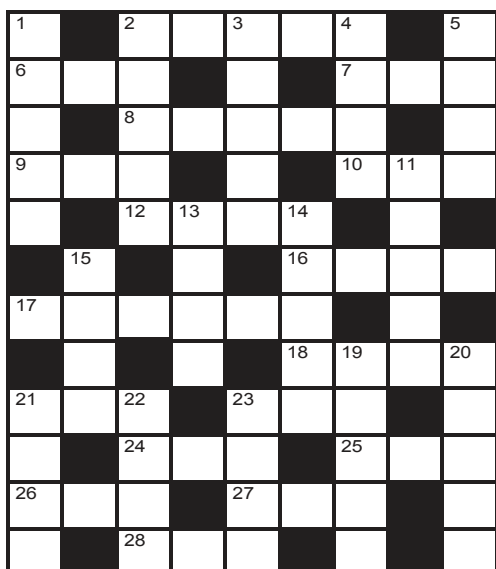
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

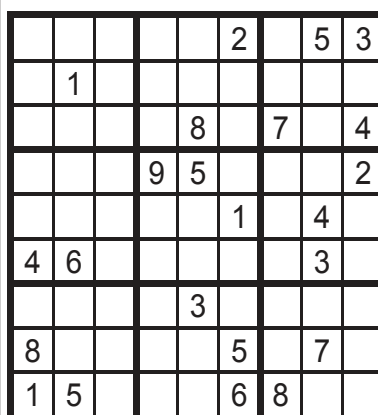
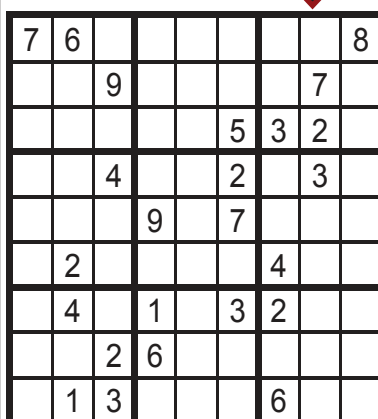
- 2) model Opla
- 6) cechuje wiersz
- 7) drugi plan obrazu
- 8) księga z fotografiami
- 9) płynie przez Przemyśl
- 10) cenna karta
- 12) umięśniony u atlety
- 16) sportowy kot
- 17) rozgłos, sława
- 18) sejmik ptaków
- 21) pręt rabusia
- 23) modyfikacja genetyczna
- 24) miara gruntu
- 25) stary kozioł
- 26) dawny władca Rosji

- 27) odgłos zniecierpliwienia
- 28) płyn z owoców
- PIONOWO**
- 1) kupowana w kiosku
- 2) filmowy zalotnik
- 3) cygański obóz
- 4) willa Szymanowskiego
- 5) sojowy twarożek

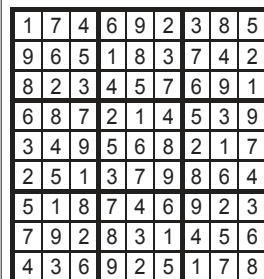
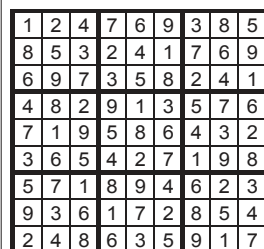
- 11) wzrasta na finiszu
- 13) amerykański ssak futerkowy
- 14) bolesny skurcz
- 15) duńskie klocki
- 19) samica dzika
- 20) żółtawy minerał
- 21) nędzne ubranie
- 22) czerwona planeta
- 23) nie udaje go Zorba



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk

Wydawca numeru: Marcin Szkuat
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodebska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Środa
23/12/2020gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74


**Gazeta
Polska**
codziennie

BOŻE NARODZENIE TRADYCJE ŚWIĄTECZNE

Szanujmy nasze zwyczaje



Adwentowe wianki składają się z czterech świec | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Tegoroczne święta Bożego Narodzenia będą zdecydowanie inne niż te, do których przywykliśmy. I choć nie będziemy mogli świętować narodzin Jezusa Chrystusa w większym gronie, na pewno docenimy obecność najbliższych.

Anna Majowicz

Mimo że nasze domy nie będą przepełnione gośćmi, zadbajmy o ich wystrój. Lampioniki, wieńce, świeczniki, ozdoby choinkowe czy ceramiczne figurki to tylko część szerokiej gamy produktów, które sprawiają, że każdy dom wygląda w święta wyjątkowo.

Najpopularniejszą dekoracją bożonarodzeniową są adwentowe wianki, które pojawiają się w naszych mieszkaniach już w pierwszą niedzielę Adwentu. Cztery osadzone w nich świece oznaczają cztery tygodnie (niedziele) Adwentu. Świece zapalone kolejno w każdą niedzielę symbolizują czas oczekiwania na Boże Narodzenie.

Przed świętami przygotowujemy także wieniec bożonarodzeniowy. Wykonanie własnoręcznego wieńca bożonarodzeniowego stało się tradycją w domu Renaty Miter, mieszkanki Lwówka Śląskiego. – Zaletą własnoręcznie wykonanych wianków jest swoboda w doborze materiałów i kolorów. Do ich wykonania wyko-

\\ Choć pięknie przystrojona choinka, zapach sianka spod obrusa i czar kolorowo zapakowanych prezentów umilają nam Boże Narodzenie, jest to przede wszystkim wspomnienie narodzin Jezusa Chrystusa \\

zystuje się naturalne materiały dostępne w lesie, a więc szyski modrzewia lub sosny, kasztany, żołądź i koszyczki grabu. Przydadzą nam się również laski cynamonu i plastry suszonych pomarańczy. Poza tym potrzebne będą: słomiany podkład, drut, sekator, ozdobna taśma i klej na gorąco – wyjaśnia Dolnoślązaczka i instruuje, jak wykonać taki wieniec.

I wreszcie choinka. Trudno sobie wyobrazić świąteczny dom bez drzewka ozdobionego bombkami, łańcuchami i światełkami, przy którym w wigilijny wieczór gromadzi się cała rodzina, śpiewając kolędy i czekając na rozpakowanie prezentów. W wielu polskich domach wciąż istnieje tradycja ubierania jej w Wigilię. Większość z nas robi to jednak wcześniej, bo tego dnia trudno znaleźć na to czas. Pamiętajmy jednak, że choć pięknie przystrojona choinka, zapach sianka spod obrusa i czar kolorowo zapakowanych prezentów umilają nam Boże Narodzenie, jest to przede wszystkim wspomnienie narodzin Jezusa Chrystusa, to czas, w którym On jest najważniejszy.



fot. Janusz Wólniak/Gazeta Polska

WROCŁAW

Zebrałi tonę żywności!

Pandemia nie powstrzymała wrocławian przed czynieniem dobra. Wręcz przeciwnie – tegoroczna Świąteczna Zbiórka Żywności okazała się rekordowa! Dzięki ofiarności mieszkańców, którzy przyłączyli się do akcji wrocławskiego MPK i fundacji Weźpomóż.pl, udało się uzbierać prawie tonę żywności dla potrzebujących. Miejski przewoźnik w sumie przez trzy tygodnie zbierał jedzenie do specjalnych koszy przed swoimi zajezdniami. Akcję zwieńczył kolorowy finał, podczas którego wrocławianie mogli przynosić dary na pl. Teatralny,

do bajkowo udekorowanego Gustawa – historycznego tramwaju. – Skala dobroci, która w tym roku wypłynęła z serc wrocławian, była zdumiewająca – mówi prezes MPK Wrocław Krzysztof Balawejder. – Cieszymy się, że do pomocy mogliśmy zainspirować tak wielką rzeszę ludzi dobrej woli. Wiele osób zdecydowało się przyłączyć do akcji spontanicznie, właśnie podczas weekendowego wydarzenia na przystanku Opera. Wśród nich byli przypadkowi spacerowicze, których przyciągnęły widok tramwaju mieniącego się kolorowymi światełkami i dobywająca się z jego wnętrza świąteczna muzyka.

(jw/MPK)



OMÓWIONO KWESTIE BEZPIECZEŃSTWA

WAŁBRZYCH \ Pod przewodnictwem starosty wałbrzyskiego Krzysztofa Kwiatkowskiego odbyło się posiedzenie komisji bezpieczeństwa i porządku. Omówiono m.in. kwestie bezpieczeństwa na szlakach turystycznych, sytuację epidemiczną i funkcjonowanie Państwowego Ratownictwa Medycznego na terenie powiatu wałbrzyskiego związane ze zmianą stacjonowania dwóch zespołów ratowniczych.

fot. mat. pras./d

RECENZJA

Wielka historia Wrocławia

W ubiegłym tygodniu ukazała się nowa książka Kamilli Jasińskiej, popularyzatorki historii Wrocławia, na co dzień zawodowo związanej z Ośrodkiem „Pamięć i Przyszłość” (Centrum Historii Zajezdnia), a hobbystycznie z Towarzystwem Miłośników Wrocławia. Publikacja dotyczy powojennych początków wrocławskiego ośrodka akademickiego.

Janusz Gajdamowicz

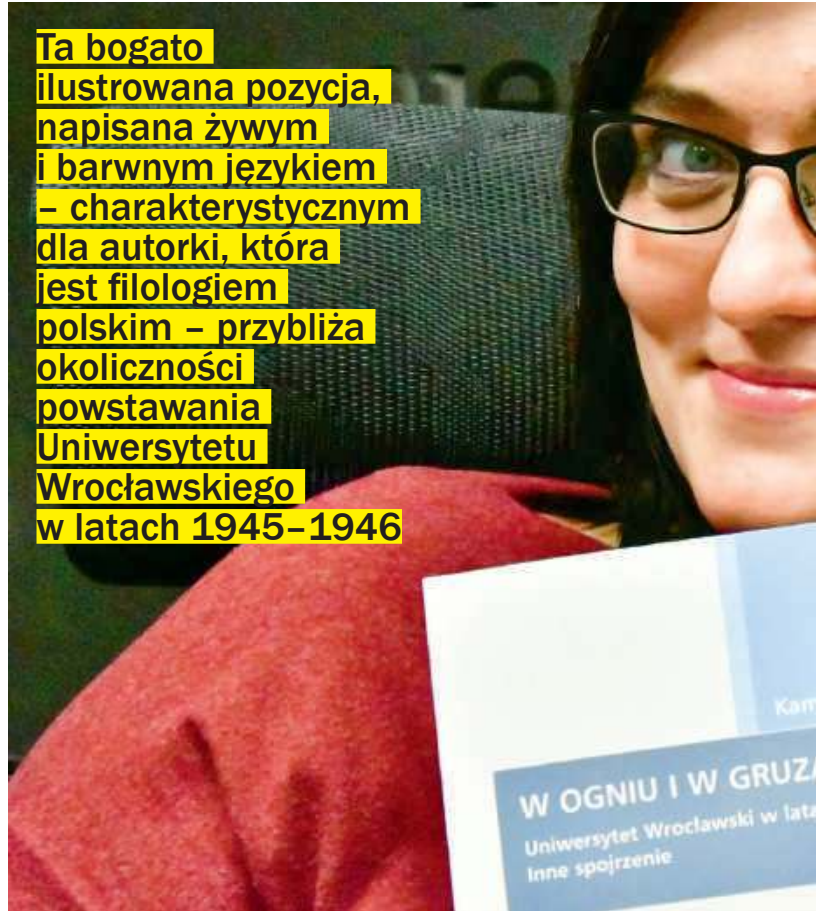
Premiera książki „W ogniu i w gruzach. Uniwersytet Wrocławski w latach 1945–1946. Inne spojrzenie” ze względu na pandemię koro-

nawirusa odbyła się w formie online, a w dyskusji poza autorką udział wzięli dr Marek Mutor, dyrektor Centrum Historii Zajezdnia, oraz dr Joanna Hytrek-Hryciuk z wrocławskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej.

– Ta publikacja, choć z pozoru dotyczy wyłącznie Uniwersytetu Wrocławskiego, to w rzeczywistości zawiera wiele informacji o Wrocławiu podnoszącym się z gruzów i wielkich zniszczeń II wojny światowej, ale też o mieście, w którym w tym czasie nastąpiła prawie całkowita wymiana ludności. To jest wielka historia naszego miasta – mówił dr Marek Mutor.

– To temat, który odchodzi w zapomnienie, a pokolenie, które po II wojnie światowej tworzyło wrocławskie środowisko naukowe, też już niestety odeszło – opowiada nam Kamilla Jasińska. – Trud, jaki wtedy ponieśli, to, czego dokonali, do czego doprowadzili i co utworzyli, kształcąc i pozostawiając nie tylko ogromny dorobek, ale przede wszystkim kilka następnych pokoleń intelektualistów, jest wystarczającym argumentem, aby o nich pisać, opowiadać, aby ich przypominać. Dzisiaj często nie mamy już świadomości tego dorobku, zapominamy o tym, a istnienie uczelni traktujemy jako coś oczywistego i danego raz na zawsze. Dlatego warto poznać jej ludzką stronę, zobaczyć, z jaką pasją to wszystko było tworzone, po to, by bardziej docenić ich dzieło. Gdyby nie ta pionierska

Ta bogato ilustrowana pozycja, napisana żywym i barwnym językiem – charakterystycznym dla autorki, która jest filologiem polskim – przybliża okoliczności powstawania Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1945–1946



grupa naukowo-kulturalna, która w dużej mierze składała się z uczonych związanych z uczelniami lwowskimi, to Wrocław zapewne byłby przede czy później akademickim

miastem, ale czy takiej rangi i o takim charakterze, jak to się stało po wojnie, śmiem wątpić – dodaje autorka.

Jak czytamy we wstępie, wydanie książki w 2020 r. nawią-

POLICJA



Mundurowi obdarowali dzieci

Aż 16 rodzin obdarowali policjanci wydziału prewencji oraz rewiru dzielnicowych z jednostki przy ul. Rydygiera, którzy z okazji świąt postanowili uszczęśliwić maluchy mieszkające na Olbiniu. Funkcjonariusze przeprowadzili zbiórkę pieniędzy, za które zostały zakupione zabawki, słodycze oraz inne artykuły spożywcze. Wsparli ich również sponsorzy oraz policjanci związkowcy. Dzięki osobom zaangażowanym w akcję udało się uszczęśliwić 29 dzieci!

Funkcjonariusze już od pewnego czasu przygotowywa-

li się do tego świątecznego dnia. W gronie policjantów oraz ich rodzin przeprowadzili zbiórkę pieniędzy. Ich celem było uszczęśliwienie najmłodszych mieszkańców wrocławskiego osiedla. Wcześniej zostały wytypowane osoby, które mogą potrzebować pomocy. Wśród nich były dzieci z rodzin, które są objęte procedurą Niebieskiej Karty lub są niewydolne finansowo, a także mali podopieczni stowarzyszenia Misja Dworcowa oraz Nadodrzańskiego Centrum Wsparcia.

..... (jw/KMP)

RODZINA

Przygotowania do świąt idą pełną parą

Święta Bożego Narodzenia to czas rodzinny, wypełniony ciepłem domu i relacji z bliskimi. To także wielkie wyzwanie dla rodzin wielodzietnych, w których miłości nie brakuje, ale zająć i obowiązki szybko się zwielokrotniają.

Każda gospodyni stara się, by świętowanie przy stole było udane, by potrawy przez nią przygotowane wszystkim smakowały, a dom był gotowy na przyjęcie gości. To wymaga pracy, poświęcenia, często wielu godzin spędzonych w kuchni. Równolegle jednak życie rodziny toczy się dalej i nie można zaniedbywać innych obowiązków kosztem przygotowania wigilijnej i świątecznego obiadu. Jak radzą sobie rodzice, którzy w domu mają całą armię biegających dzieciaków?

– Rzeczywiście, przygotowanie świąt przy ciekawskich spojrzeniach małych pociech nie jest łatwe, ale wszystko staje się kwestią wprawy. Pamiętam, jak z mężem organizowaliśmy święta dla rodziny pierwszy raz. Mieli przyjechać rodzice i rodzeństwo z maluchami. My sami mieliśmy wtedy dwoje dzieci. Napracowaliśmy się tak, że po świętach chyba ze trzy dni dochodziliśmy do siebie. Teraz mamy w domu sześćro dzieci i... jakoś łatwiej nam idzie. Wciąż zapraszamy rodzinę na kolację – mówi Aneta Kowalczyk spod Legnicy.

Przyznaje, że na dzieci trzeba mieć oko i być czujnym, ale z czasem rodzeństwo zajmuje się sobą i wszyscy pilnują się nawzajem. – Najstarsza 12-letnia Gosia już potrafi nieco ogarnąć grupkę. Najmłodszy Marek jeszcze leży w wózek, więc za bardzo nie przeszkadza – uśmiecha się Radosław, mąż i ojciec. Jego zdaniem najtrudniej jest z dzieckiem, które dopiero co nauczyło się chodzić i chce wszędzie zajrzeć, wszystkiego dotknąć. Od zabawki po rozgrzany piekarnik czy ciasto na pierogi. – I jeszcze zęby rosną, więc wszystko wkłada do buzi – dodaje Kowalczyk.

Rodzice przyznają, że wymyślili w domu parę rytuałów świątecznych, które pielęgnują i które pozwalają wprowadzić pewien ład. – Ustalamy zawsze podział zadań przy porządkach przed Wigilią. Nawet te najmniejsze maluchy coś tam czyszczą i sprzątają. Oczywiście realnie niewiele to daje, ale chodzi o to, żeby cała rodzina skupiła się na przygotowaniu domu do świąt – opowiada 38-latką. Poza tym prezenty zawsze otwierane są po wieczornej wigilijnej i po wspólnym kolędowaniu, nigdy przed ani w trakcie. – Prezenty trzymają ich w ryzach przez cały wieczór. Gdy je otworzą, pojawia



ZAKOŃCZYLI PRZEBUDOWĘ DROGI 3367D

WITKÓW \ Inwestycja była realizowana przy wsparciu Funduszu Dróg Samorządowych. Wartość zadania zamknęła się w kwocie 1 536 530,36 zł. Na odcinku 996 m położono nawierzchnię, zbudowano chodnik, zamontowano bariery energochłonne i ochronne.

fot. mat. pras./d



ŚWIATŁO PRZEKAZANE POLICJANTOM

REGION \ Betlejemskie Światło Pokoju, którego tegoroczne hasło brzmi „Światło służby”, zostało odebrane przez delegację dolnośląskich policjantów od przedstawiciela Choraży Dolnośląskiej Związku Harcerstwa Polskiego.

fot. Policja.gov.pl/d



Kamilla Jasińska, popularyzatorka Wrocławia, autorka książki „W ogniu i w gruzach”

| fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

zuje do jubileuszy 75-lecia polskiej administracji na ziemiach zachodnich oraz wrocławskiego środowiska akademickiego. Ta bogato ilustrowana pozycja, napisana żywym i barwnym ję-

zykiem – charakterystycznym dla autorki, która jest filologiem polskim – przybliży okoliczności powstawania Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1945–1946, a tytułowe „inne spojrzenie” to przede wszystkim próba przyjrzenia się pionierskiemu okresowi przez pryzmat rozmaitych, z pozoru błahych historii, będących cennym uzupełnieniem faktograficznych relacji z tamtego okresu. Czasową cezurę publikacji stanowi opis uroczystej inauguracji uniwersytetu i politechniki we Wrocławiu 9 czerwca 1946 r. – To wydarzenie jest już niestety zapomniane i niedostrzegane przez środowisko akademickie, a jest to data równie ważna w dziejach akademickiego Wrocławia jak 15 listopada 1945 r. – mówi Jasińska.

– Ta książka to świetny pomysł na świąteczno-noworoczny, imieninowy lub urodzinowy prezent. Każdy, kto kocha Wrocław albo chciałby się zainteresować naszym miastem, znajdzie tutaj coś bardzo ciekawego dla siebie. Polecam jej zakup na stronie internetowej www.zajezdnia.org, tam też można znaleźć wiele innych naszych publikacji oraz szczegółowe informacje o działalności Centrum Historii Zajezdni – zachęcał dyrektor Mutor.



Rodziny wielodzietne to często świetnie zorganizowane gospodarstwa domowe

| fot. Archiwum prywatne/d

się szaleństwo, więc wiedzą, że najpierw razem jemy, potem śpiewamy kolędy, a wisienką na torcie wspólnych świąt jest właśnie rozpakowywanie paczek – opowiada Radosław.

Ich sposobem na spokojne i udane przygotowania do świąt jest wspólne spędzanie czasu w każdym momencie. – Gdy jadę po choinkę, zabieram dwóch chłopaków. Tłumaczę im, że to ważna misja, że musimy wybrać najpiękniejsze drzewko, żeby mama i siostry były zadowolone. I naprawdę się wkręcają. Trzeba dzieciom odpowiednio, z pomysłem przedstawić pewne czyn-

ności i one naprawdę pomogą – uważa Kowalczyk.

Podobne podejście mają państwo Walczakowie z Wrocławia. Ich siedmioosobowa rodzina zawsze w całości angażuje się w przygotowania do świąt. – Nigdy nie izolowaliśmy dzieci od przygotowań, nie woziliśmy do rodziców, żeby się nimi zajęli. To prawda, że trzeba włożyć więcej wysiłku, ale to zaowocuje w przyszłości – mówi pani Weronika. Od małego uczyła najstarszą córkę pomagać w kuchni i dzisiaj 17-latkę umie przygotować wiele potraw sama. – Nie muszę jej instruować. Sama wie, co ma ro-

bić, sama wymyśla nawet różne rzeczy. Także przy strojeniu domu. A reszta jej rodzeństwa, gdy widzi, że siostra robi coś, co jej sprawia przyjemność, też chce się zaangażować – dodaje matka pięciorga dzieci.

Rodziny wielodzietne to często świetnie zorganizowane gospodarstwa domowe, w których króluje kreatywność. – Pamiętam, jak 8-letni Norbert nie chciał posprzątać swojego pokoju. Były spory i kłótnie, ale pozostawał nieugięty. Opuściliśmy. Później przyszli na święta w odwiedziny jego kuzyni. Chciał im pokazać jakąś zabawkę i nie mógł jej znaleźć. Wtedy jeden z kuzynów stwierdził: „Masz straszny bałagan, na pewno tego nie znajdziesz”. Norbert się zawstydził i od tamtej pory pilnuje porządku. Czasem jesteśmy bezradni, ale życie rozwiązuje pewne problemy. Rodzina to nie jest idealny mechanizm, który nigdy się nie zacina. Po prostu wymaga cierpliwości i wytrwałości. Nie od razu wszyscy wszystko potrafią, a życie nie wygląda jak w filmie, ale daje o wiele więcej miłości, radości i satysfakcji – podsumowuje Arkadiusz Walczak, mąż i ojciec.

.....
Nikodem Prokocimski

O TYM I OWYM

KONCERT

„Wyśpiewać Boże Narodzenie”



fot. mat. pras./d

W Wigilię Bożego Narodzenia o godz. 20.45 organizatorzy zapraszają na koncert kolęd online „Wyśpiewać Boże Narodzenie”, w wykonaniu chóru Cantiamo Tutto pod batutą Sebastiana Sikory. Koncert będzie nagrany w Sali Koncertowej Radia Wrocław i dostępny za darmo. Chór zaprezentuje najpiękniejsze polskie kolędy, które od wieków tworzą niepowtarzalną, świąteczną atmosferę. Premiera online odbędzie się na kanale YouTube Kulturalnego Konesera. Chór Cantiamo Tutto to energia, pasja i zaangażowanie. To zespół ponad 30 osób, które łączą miasto Wrocław, a także miłość do muzyki i śpiewu. Repertuar chóru jest szeroki, stąd określenie formacji mianem Cantiamo Tutto, oznaczają-

cym w języku włoskim „śpiewający wszystko”. Nazwa ta w pełni oddaje ideę przedsięwzięcia, ponieważ chór odświeża aranżacje znanych utworów z gatunku pop, folk, muzyki patriotycznej, a także klasycznej muzyki sakralnej. Cantiamo Tutto to pasja, zaangażowanie, konsekwentna praca, a jednocześnie sieć pięknych relacji międzyludzkich i wiele radości ze wspólnego śpiewania. Chórzyści wraz z dyrygentem stawiają przed sobą ambitne zadania. Pomimo niedługiego stażu zostali docenieni przez Radio Wrocław, gdzie w Plebiscycie Dolnośląskich Chórów „Top 5” zajęli 3. miejsce, a w ramach plebiscytu „Zaśpiewali dla Niepodległej” – 2. miejsce.

KONKURS

Zrób ekoozdobę bożonarodzeniową



fot. mat. pras./d

Wydział Gospodarki Odpadami Urzędu Miejskiego w Świdnicy zaprasza do udziału w konkursie pn. „Ekoozdoba bożonarodzeniowa”. Należy zaprojektować i stworzyć ozdobę bożonarodzeniową, która będzie atrakcyjna wizualnie, innowacyjna i koniecznie zrobiona z recyklingu (niepotrzebnych przedmiotów lub materiałów). Zdjęcie swojego dzieła lub materiału filmowy wraz z opisem, jak powstał prezentowany przedmiot, wysyłamy na adres urzędu miejskiego lub drogą elektroniczną na adres mejlowy: [czystaswidnica@](mailto:czystaswidnica@um.swidnica.pl)

um.swidnica.pl. Ideą konkursu jest pokazanie, że wykorzystywanie tego, co już raz znalazło się w przemysłowym obiegu, nie tylko ma sens ekologiczny, lecz także wymiar artystyczny oraz funkcjonalny. Prace można wysłać do 30 grudnia, a ogłoszenie wyników zaplanowano na 8 stycznia. Wszyscy uczestnicy zostaną nagrodzeni, a trzech laureatów otrzyma proekologiczne zestawy gadżetów. Szczegółowy regulamin konkursu dostępny jest na stronie www.czystaswidnica.pl oraz profilu na Facebooku Czysta Świdnica.



WKS ZAGRA ZE SPÓJNIĄ

KOSZYKÓWKA \ Dzisiaj o godz. 17.35 w meczu 18. kolejki Energa Basket Ligi koszykarze Śląska Wrocław (28 pkt) podejmą w hali Orbita PGE Spójnię Stargard (24 pkt). Zielono-biało-czerwoni zajmują trzecią pozycję w ligowej tabeli. WKS wygrał 11 spotkań i poniósł sześć porażek. PGE Spójnia jest 10. Zespół ze Stargardu ma na koncie po osiem wygranych i przegranych meczów.

fot. Plk.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Piłkarze KGHM Zagłębia liczą się zarówno w rozgrywkach ligowych, jak i pucharowych | fot. Zaglebie.com/d

Skuteczniejsi
w defensywie

KGHM Zagłębie Lubin jesienne występy w PKO BP Ekstraklasie zakończyło na szóstej pozycji w tabeli. Miedziowym, podobnie jak graczom Śląska Wrocław, najwięcej problemów sprawiają występy na obcych boiskach.

Paweł Sasiela

Podopieczni trenera Martina Ševeli pozostają w piłkarskiej elicie jedną z trzech, obok wrocławian i Pogoni Szczecin, niepokonanych na własnym obiekcie drużyn. Lubinianie u siebie odnieśli cztery zwycięstwa, a trzykrotnie dzielili się punktami z rywalami. U siebie potrafili pokonać Śląsk czy Górnik Zabrze, ale też zremisować z przedostatnią w ligowej stawce Stalą Mielec. Na wyjazdach dolnośląski zespół odniósł dwa zwycięstwa, jeden mecz zremisował i poniósł cztery porażki. Miedziowi ulegli całej czołowej trójce, ale również zamykającemu tabelę Podbeskidziu Bielsko-Biała. Łączny bilans bramkowy KGHM Zagłębia wynosi 18:15. Kibiców z Lubina martwić musi skuteczność zespołu, bowiem Miedziowi wspólnie z Górnikiem Zabrze zdobyli najmniej bramek spośród czołowej dwójki PKO BP Ekstraklasy.

Już to, że najlepszym strzelcem drużyny z Lubina jest środkowy obrońca, mówi samo za siebie.

24-letni Lorenzo Šimić dołączył do drużyny przed startem rozgrywek. W elicie zdobył dotąd trzy bramki. Po dwa gole strzelili natomiast Saša Balić, Kacper Chodyna, Lubomír Guldan i Rok Sirk. Po jednym trafieniu mają na koncie Damjan Bohar (już po rozpoczęciu sezonu przeszedł do chorwackiego NK Osijek), Dejan Dražić, Kamil Kruk, Samuel Mráz, Filip Starzyński i Patryk Szysz. Z jednej strony ciężar zdobywania bramek rozkłada się więc na cały zespół, ale z drugiej strony bez ofensywnego zawodnika, gwarantującego regularne trafienia, może być lubinianom trudno powalczyć o coś więcej niż szeroka czołówka tabeli. Korzystniej dla Miedziowych wypadła statystyka defensywna. Mniej bramek stracili tylko piłkarze Górnika i Pogoni Szczecin. 15 goli dali też sobie strzelić gracze Śląska, Rakowa i prowadzącej Legii. Nie jest to może wynik wybitny, ale na pewno solidny w wyrównanej ligowej stawce.

Do plusów rundy jesiennej z pewnością zaliczyć należy też to, że KGHM Zagłębie pozostaje jedyną dolnośląską drużyną wciąż walczącą o triumf w Totolotek Pucharze Polski. Miedziowi pokonali 3:1 Świt Nowy Dwór Mazowiecki i 4:2 (po dogrywce) Podbeskidzie Bielsko-Biała. Dzięki temu zachowali dwie alternatywne drogi do awansu na arenę międzynarodową. W 1/8 finału zmierzą się na wyjeździe z drugoligową Chojniczanką Chojnice i będą zdecydowanym faworytem tego pojedynku.

22

tyle punktów
zdobyło KGHM
Zagłębie

SIATKÓWKA

Zakończą rok
mocnym akcentem

Siatkarski rok na Dolnym Śląsku zakończy się sporymi emocjami. We wrocławskiej hali Orbita w dniach 28-29 grudnia odbędzie się I Turniej Piłki Siatkowej PKN ORLEN VOLLEY CUP 2020 im. Lecha Kaczyńskiego. W zawodach uczestniczyć będą najsilniejsze dolnośląskie zespoły.

To pierwsza edycja zmagania, które według ambitnych planów organizatorów mają się stać siatkarską tradycją w stolicy regionu. Obok eWinner Gwardii Wrocław w turnieju rywalizować będzie występujące w elicie Cuprum Lubin, spadkowicz z zaplecza PlusLigi Chrobry Głogów oraz jeden z głównych kandydatów do zwycięstwa w Tauron 1. Lidze BBTŚ Bielsko-Biała. Turniej upamiętniający prezydenta Lecha Kaczyńskiego będzie okazją do obchodów 40. rocznicy zdobycia pierwszego tytułu mistrzowskiego przez siatkarzy Gwardii Wrocław.

Ze względu na obostrzenia związane z COVID-19 na trybunach hali Orbita zabraknie kibiców. Pojawia się natomiast GwarMisie, symbolizujące charytatywne działania podejmowane przez wrocławski klub. „Liczymy na rozpoczęcie turniejowej tradycji, która na stałe zostanie wpisana do kalendarza siatkarskich rozgrywek w Polsce. Wrocław potrzebuje dużego turnieju, który będzie wizytówką dla stawiającej coraz pewniejsze kroki w naszym mieście siatkówki” – powiedział cytowany przez klubowe media Łukasz Tobys, prezes eWinner Gwardii Wrocław.

(ps)

Środa
23/12/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

INWESTYCJE POŁUDNIOWA OBWODNICA WARSZAWY

15 kilometrów i najdłuższy most

Kierowcy mają
do dyspozycji
15-kilometrową
trasę od węzła
Warszawa-Wilanów
(Przyczółkowa)
do węzła Lubelska
wraz z nowym
mostem przez Wisłę



Łączny koszt budowy trzech odcinków S2 stanowiących fragment Południowej Obwodnicy Warszawy to ok. 4,6 mld zł | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Wczoraj zostało oddanych do użytku 15 km trasy S2 od węzła Wilanów do węzła Lubelska, z nowym mostem na Wiśle. W uroczystej inauguracji tego kluczowego odcinka Południowej Obwodnicy Warszawy udział wzięli premier Mateusz Morawiecki i minister infrastruktury Andrzej Adamczyk. Prace przy POW wciąż trwają. Za pół roku oddany ma być tunel pod Ursynowem.

Jarosław Molga

Kierowcy mają do dyspozycji 15-kilometrową trasę od węzła Warszawa-Wilanów (Przyczółkowa) do węzła Lubelska wraz z nowym mostem przez Wisłę. Oddane zostały w całości węzły: Warszawa-Wilanów, Wał Miedzeszyński oraz Patriotów.

– Ogromne siły i środki zostały przeznaczone na realizację tego projektu. Ta obwodnica to wyjście z infrastrukturalnego zakrętu w kierunku szybkiego rozwoju – podkreślił szef rządu.

W ramach POW powstał 11 i najdłuższy most na Wiśle w Warszawie. Nowa przeprawa to dwa niezależne obiekty o długości całkowitej ok. 1505,5 m każdy. Most nad nurtem Wisły ma długość 533,6 m, a dwie estaka-

dy nad terenami zalewowymi odpowiednio 342,8 m (po stronie Wilanowa) oraz 628,98 m (po stronie Wawra). Piesi i rowerzyści mogą korzystać z chodnika i ścieżki rowerowej po obu stronach mostu.

W nurcie rzeki znalazło się pięć podpór, z czego dwie wspólne z estakadami. Pod fundamenty mostu wywiercono 320 otworów na pale o średnicy 1,5 m, niektóre z nich na głębokość 27 m poniżej dna Wisły, żeby ustabilizować grunt. W części zalewowej terenu wokół mostu po stronie Wilanowa i Wawra przy budowie fundamentów wykorzystano prefabrykowane pale żelbetowe o łącznej długości ok. 25,7 km. Stał zbrojeniowa do budowy samego mostu, którą dowieziono ponad 320 kursami ciężarówek, ważyła łącznie 8715 ton. Beton dostarczono w sumie 12 tys. kursów betoniariek.

Prace przy budowie POW trwają. Na Ursynowie prowadzone są roboty m.in. po zachodniej i wschodniej stronie tunelu. Zaawansowanie prac na ursynowskim odcinku wynosi ok. 89 proc. Zgodnie z podpisanym aneksem do umowy wydłużono czas na ukończenie robót do końca marca 2021 r. „Powodem tego były m.in. długotrwała procedura uzyskiwania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej oraz proces zawierania umów z gestorami sieci” – informuje GDDKiA. Kierowcy pojadą tunelem w II kwartale 2021 r., po zakończeniu odbiorów i uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie.

Łączny koszt budowy trzech odcinków S2 stanowiących fragment Południowej Obwodnicy Warszawy to ok. 4,6 mld zł, z czego blisko 1,7 mld zł to wysokość dofinansowania ze środków Unii Europejskiej.



OSTROŁĘKA

Szpital tymczasowy gotowy

Szpital tymczasowy w Ostrołęce jest już gotowy. Lecznica przeznaczona dla chorych na COVID-19 powstała przy Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym. Nie wiadomo na razie, kiedy przyjmie pierwszych pacjentów. Budowę finansował PKN Orlen, a przedsięwzięcie koordynowała Energa. Szpital, który według zapowiedzi miał być gotowy do 20 grudnia, został wykonany w technologii modułowej. Jest tam ponad 170 łóżek, w tym 20 przeznaczonych dla pacjentów wymagających intensywnej terapii. Dyrektor Mazowieckiego Szpita-

la Specjalistycznego w Ostrołęce Paweł Natkowski chciałby zacząć korzystać z obiektu jak najszybciej, najlepiej już w styczniu. – Na pewno będziemy chcieli uruchomić przynajmniej jedno skrzydło i leczyć naszych pacjentów w szpitalu tymczasowym, który spełnia wszystkie wymogi – mówi Natkowski. Nowo powstała placówka dla chorych na COVID-19 została połączona z głównym budynkiem specjalnym łącznikiem. Szpitale tymczasowe na Mazowszu działają już w Warszawie na Stadionie Narodowym, w Płocku oraz w Siedlcach. Gotowa jest też lecznica w Radomiu, jednak nie wiadomo, kiedy zacznie funkcjonować.

(oprac. jm)



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ W poniedziałek potwierdzono 884 nowe przypadki koronawirusa na Mazowszu – poinformował resort zdrowia. Według najnowszych danych w województwie mazowieckim w związku z zakażeniem zmarło kolejnych 29 osób (11 z nich w wyniku COVID-19, 18 w wyniku chorób współistniejących). Wskaźnik zakażeń na 10 tys. mieszkańców wyniósł 1,63.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Blizny na fabrycznym gmachu

Trzypiętrowa kamienica zajmująca narożnik ulic Dobrej i Tamki znana jest jako punkt orientacyjny nie tylko mieszkańcom Powiśla. Pozbawione tynków elewacje są na tyle charakterystyczne ze względu na kontrast z dobrze utrzymanymi budynkami tej dzielnicy, że trudno ich nie zapamiętać. Dobra 26 kryje w swoim podwórzu jedną z pamiątek przemysłowego rodowodu Powiśla – stary budynek pofabryczny, który wymaga remontu.

Janusz Sujecki

Dwupiętrowy gmach z elewacjami wykonanymi z szarej cegły, dowiązany trzypiętrowym łącznikiem do podwórzowej elewacji Dobrej 26, powstał zapewne w 1936 r. Mieściły się w nim zakłady przemysłu korkowego braci Balickich. Na zdjęciu z 1937 r. przedsta-

wiającym róg Dobrej i Tamki narożna kamienica jeszcze nie istnieje. Wybudowano za ledwie jej część parterową, wykorzystywaną w tamtym okresie m.in. przez kawiarnię i sklep z wędlinami. Po 1937 r. dokończono wznoszenie trzypiętrowej kamienicy, przy czym północny fragment budynku od strony Dobrej wybudowany został później. Dobra 26 ni-



gdy nie została otynkowana. Nie udało mi się ustalić, w jakim stopniu zniszczono w okresie wojny gmach fabryczny. Mury przetrwały wojnę i nadal są na nich widoczne ślady ostrzału, mające dziś wartość historycznej pamiątki.

W sierpniu 1944 r. opisywany fragment Powiśla nie był objęty poważniejszymi walkami. Zniszczenia przyniosły dopiero niemieckie naloty i zmasowany ostrzał artyleryjski podczas szturmów w dniach 3-6 września 1944 r. Po wojnie

w budynku nadal prowadzona była produkcja. W lutym 1950 r. nad przedsiębiorstwem H. Balicki – Fabryka Korków w Warszawie ustanowiony został przymusowy zarząd państwowy, powierzony Warszawskiej Dyrekcji Przemysłu

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

9. urodziny Codziennej

NOWA ODSŁONA SERWISU

GPCodziennie.pl



NOWOCZEŚNIE / PRZEJRZYŚCIE / RZETELNIE
DLA KAŻDEGO



Gazeta
Polska
codziennie



NISZCZYŁ SAMOCHODY

WARSZAWA \ Policjanci z Targówka zatrzymali 27-latkę podejrzaną o zniszczenie kilkunastu samochodów. Na ul. Wolbromskiej i Potulickiej demolował zaparkowane pojazdy. Na miejscu funkcjonariusze znaleźli kilkanaście aut, które miały wybite szyby.

fot. Policja.gov.pl/d



TUNEL WYDRAŻONY

METRO \ Tunel metra na Bemowo w całości gotowy. Tarcza Elisabetta zakończyła ostatni etap drążenia. Teraz tarcze zostaną wyciągnięte na powierzchnię przy ul. Góralskiej i rozmontowane (największa część waży 55 ton), a potem przewiezione do bazy na ul. Marywilskiej.

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska



Budynek pofabryczny przy ul. Dobrej 26 i ślady ostrzału na jego elewacji

| fot. Janusz Sujewski/Gazeta Polska

Miejscowego w Pruszkowie. Obecnie użytkowany jest tylko fragment gmachu przylegający do kamienicy. Znajdują się tam magazyny firmy Grod-

no SA. Większość pomieszczeń zamknięto. Na elewacji wiszą tabliczki z napisami ostrzegawczymi: „Uwaga zagrożenie! Spadające cegły”, „Uwaga na spadające elementy”, „Zakaz wstępu”. Dowiedziałem się, że stropy budynku pofa-

brycznego są wyeksploatowane i dlatego gmach wyłączono z użytkowania. Termin ewentualnego remontu nie jest znany. Gmach z pewnością warto ocalić jako relikwiny dziedzictwa postindustrialnego stolicy i częśćkę dziejów Powiśla.

POLICJA OSTRZEGA

Uwaga, kieszonkowcy!

Policjanci wywiadowcy zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o kradzież. W biały dzień wyjęli pokrzywdzonemu z kieszeni kurtki portfel, gdy ten był zajęty zakupami. Wywiadowcy odzyskali utracone mienie i oddali je właścicielowi. Do przestępstwa doszło na jednym z warszawskich targowisk. Policjanci ostrzegają – okres największej gorączki świątecznych zakupów to żniwa dla złodziei.

Do zdarzenia i zatrzymania mężczyzn doszło w rejonie Bazaru Szembeka na warszawskiej Pradze. Jeden ze sprawców wyposażony był w tzw. chwytak sprężynowy, za pomocą którego wyjął portfel i przekazał drugiemu mężczyźnie, po czym obaj w pośpiechu próbowali oddalić się z miejsca zdarzenia. Wcześniej zachowywali się nerwowo, rozglądali się, obserwowali osoby robiące zakupy, typując ofiarę. To właśnie wzbudziło podejrzenia policjantów, którzy postanowili obserwować mężczyzn. Podejrzenia wywiadowców okazały się słuszne i zaowocowały zatrzymaniem podejrzanych

❖ **Pamiętajmy, okres przedświąteczny to czas gorączkowych przygotowań oraz zakupów. Bądźmy czujni i ostrożni – niestety, ten czas to również okres żniw dla kieszonkowców! – apeluje policja** ❖

na gorącym uczynku oraz odzyskaniem portfela z zawartością ponad 800 zł. Starszy mężczyzna był zdziwiony, że padł ofiarą przestępstwa. 38- i 27-latek usłyszeli już zarzut kradzieży. Grozi im do ośmiu lat pozbawienia wolności.

– Pamiętajmy, okres przedświąteczny to czas gorączkowych przygotowań oraz zaku-

pów. Bądźmy czujni i ostrożni – niestety, ten czas to również czas żniw dla kieszonkowców! – apeluje policja.

By uniknąć nieprzyjemnych sytuacji, wystarczy przestrzegać kilku zasad, m.in.:

- nie zabierajmy ze sobą dużych kwot pieniędzy, zbędnych kart kredytowych, dokumentów oraz przedmiotów wartościowych. Jeżeli już musimy je wziąć, to trzymajmy je w zapiętych wewnętrznych kieszeniach kurtki,
- niezbędną gotówkę podzielmy na mniejsze kwoty i schowajmy w kilku miejscach – pozwoli to zmniejszyć ryzyko utraty całej kwoty!
- trzymajmy torbę lub szaszetkę przed sobą, zawsze zapiętą, w taki sposób, aby cały czas była pod naszą kontrolą,
- nie nośmy rzeczy wartościowych i portfela w reklamówkach, w tylnej kieszeni spodni i w zewnętrznych kieszeniach płaszcza lub kurtki,
- nawet na chwilę nie pozostawiajmy bez opieki torby oraz wierzchnich ubrań,
- bądźmy czujni, interesujmy się tym, co się wokół nas dzieje. Złodzieje często sami tworzą tzw. sztuczny tłok, by ułatwić sobie kradzież.

.....
(oprac. jm)

GRODZISK MAZOWIECKI

Kładka znów łączy miasto



fot. met. pras./d

Zakończył się remont kładki nad torami kolejowymi w Grodzisku Mazowieckim. Pomost został oddany do użytku kilka dni wcześniej, niż pierwotnie zaplanowano. To nie tylko przejście nad torami. W przypadku Grodziska kładka łączy dwie części miasta, bez niej przedostanie się z jednej do drugiej było bardzo utrudnione.

Stan kładki od wielu lat budził niepokój mieszkańców i władz miasta. Była w bardzo złym stanie – liczne dziury i zniszczone schody powodowały, że ludzie bali się tamtędy przechodzić. Podczas prowadzonych prac obiekt był zamknięty, a mieszkańcy musieli się liczyć z niedogodnościami. Kładka była oczyszczana bezpośrednio nad torami kolejowymi. Na drugą stronę miasta można było się przedostać jedynie przez tunel znajdujący się pod torami kolejowymi.

W połowie września spółka PKP PLK, zarządca obiektu, przystąpiła do remontu.

– Udogodnieniem dla osób korzystających ze 140-metrowej kładki między ulicami 1 Maja i Traugutta oraz peronami są nowe antypoślizgowe stopnie. Takie rozwiązanie ułatwia poruszanie się przy niekorzystnych warunkach pogodowych oraz zwiększa bezpieczeństwo – mówi w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Martyn Jandula z zespołu prasowego PKP PLK.

Jak informują kolejarze, prace objęły również remont konstrukcji. – Wykonawca oczyścił metalowe elementy, pomalował oraz zabezpieczył przed korozją na kolejne lata – wyjaśnia Martyn Jandula. Dodatkowo uszczelniono dylatację, co poprawi utrzymanie dobrych parametrów obiektu na dłużej.

Zgodnie ze wstępnie podpisanym porozumieniem kładka została przekazana w zarządzanie miastu. Władze Grodziska Mazowieckiego chciałyby dobudować windę. To istotne rozwiązanie nie tylko w punkcie widzenia osób niepełnosprawnych, lecz także rodziców z wózkami i tych podróżnych, którzy będą mieli przy sobie ciężki bagaż. Warto przypomnieć, że przez jakiś czas przy przenoszeniu rowerów czy wózków pomagali grodziscy tragarze. Kiedy powstanie winda? Trudno na tym etapie coś więcej powiedzieć. Nie zostały bowiem dopełnione wszystkie formalności związane z przekazaniem obiektu przez spółkę PKP PLK.

Kładka została oddana do użytku nieco wcześniej, niż pierwotnie zaplanowano. – Wartość zrealizowanych przez PKP PLK SA robót to ok. 1 mln zł. Prace zrealizowane zostały ze środków budżetowych – zaznacza Martyn Jandula.

Co na to mieszkańcy? – Jako mieszkaniec jestem zadowolony z kładki. Przejście nad torami w końcu jest bezpieczne. W zeszłym roku przez jedną z wyrw w schodach przewróciłem się. Przydałaby się jeszcze winda, jestem po operacji nogi i mam kłopoty z poruszaniem się – mówi w rozmowie z nami pan Zdzisław, mieszkaniec dzielnicy Łąki.

– Kładka ma piękną nawierzchnię. Ciekawa jestem, jak będzie się po niej szło, gdy spadnie śnieg. Pamiętam przeprawę jeszcze z czasów mojej młodości. Często bałam się, że noga utkwi w jednej z dziur. Teraz czuję się bezpieczniejsza – dodaje pani Grażyna, mieszkanka Grodziska Mazowieckiego.

.....
Anna Gębalska-Berekets



Z LEGII DO POGONI

TRANSFERY \ Po 30 miesiącach w Legii Paweł Stolarski odchodzi do Pogoni Szczecin. 24-letni obrońca rozegrał 44 mecze, strzelił dwa gole i miał dwie asysty. Z drużyną wywalczył mistrzostwo Polski w sezonie 2019/2020. Z „eLką” na piersi zadebiutował 2 września 2018 r. w spotkaniu z Cracovią (0:0). Ostatni raz zagrał w pucharowym starciu z Widzewem Łódź (1:0) 25 listopada br.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA RĘCZNA



Wisła Płock jesienią nie zawodziła tylko w meczach Ligi Europejskiej | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Za dwa tygodnie Wisła wraca do treningów

Po ostatnim meczu ekstraklasy prawie wszyscy zawodnicy pojechali do domów. Ja wróciłem do Hiszpanii, w której nie byłem od roku. Treningi, oczywiście w niepełnym składzie, wznowiamy 7 stycznia – powiedział trener piłkarzy ręcznych Orlenu Wisły Xavi Sabaté.

Artur Szczepanik

Nie udało się płocczanom pierwsza część sezonu 2020/2021 w krajowych rozgrywkach. Przegrali mecz pierwszej kolejki z Sandrą SPA w Szczecinie 24:26, sprawiając ogromny zawód swoim sympatykom. Co prawda potem wygrywali już wszystko aż do spotkania ostatniej kolejki z Łomżą Vive Kielce (19:31), ale w walce o złoty medal mistrzostw Polski już się liczyć nie będą.

W ekstraklasie Orlen Wisła zajmuje dopiero piąte miejsce, ma rozegranych tylko dziewięć spotkań, w których zdobyła 21 pkt. Drugie w tabeli Azoty także po dziewięciu spotkaniach mają na koncie 24 oczka. Puławianie nie grali jeszcze w tej części sezonu ani z Orlenem Wisłą, ani z Łomżą Vive Kielce.

Zupełnie inaczej wygląda tabela grupy A Ligi Europejskiej, w której Wisła występuje jako jedyna drużyna z Polski. Po czterech meczach płocczanie mają komplet wygranych i mimo dwóch spotkań zaległych zajmują pozycję lidera po sześciu seriach.

Po pierwszej części sezonu, przerywanego z powodu kwarantanny zawodników – w sumie 16 graczy z 19-osobowej kadry drużyny chorowało na COVID-19 – płocczanie rozpoczęli przerwę świąteczną.

– Wszyscy zawodnicy udali się do domów. Ja wróciłem do Hiszpanii, w której nie byłem od roku. Gracze mają indywidualne programy, aby cały czas

pracować przez te trzy tygodnie. Treningi wznowiamy 7 stycznia. Oczywiście na zajęciach obecni będą tylko ci zawodnicy, którzy nie wezmą udziału w mistrzostwach świata. Od tego czasu będziemy się przygotowywać do wznowienia rozgrywek, które planowane jest na 2 lutego – mówi trener Xavi Sabaté.

Przerwy nie będzie miało sześciu zawodników Orlenu Wisły, którzy rozjechali się na zgrupowania reprezentacji, przygotowujących się do udziału w MŚ 2021. Powołania otrzymało w sumie sześciu graczy z Płocka: do reprezentacji Polski – Michał Daszek, Przemysław Krajewski i Adam Morawski, w szerokiej kadrze naszego grupowego rywala Hiszpanii znalazł się Abel Serdio, natomiast selekcjoner reprezentacji Brazylii (również grupowy przeciwnik) wysłał powołanie dla Leo Dutry. Pewne miejsce w reprezentacji Węgier ma Zoltán Szita, który jednak w ostatnich dniach zmagał się z urazem i na boisku pojawił się dopiero w ostatnim meczu ze Stalą Mielec.

Orlen Wisła ma do rozegrania zaległe dwa mecze Ligi Europejskiej, z Metalurgiem w Skopje i z Abanca Ademar León w Płocku, oraz cztery ligowe: z MMTS Kwidzyn i Azotami Puławy w Orlen Arenie oraz na wyjeździe z Energą Kalisz i Gwardią Opole.

AFERA

Wybitny reprezentant spowodował wypadek po pijaku

Stołeczni policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o spowodowanie kolizji. Mężczyzna miał 1,6 promila alkoholu w organizmie – poinformował podinspektor Robert Szumiata ze śródmiejskiej policji. Jak nieoficjalnie ustalono, zatrzymany to były piłkarz, reprezentant Polski Michał Ż.

Do zdarzenia doszło w nocy z poniedziałku na wtorek – Około godziny 0.40 na skrzyżowaniu ul. Miodowej z Długą w stojący na czerwonym świetle autobus wjechało osobowe bmw – powiedział podinspektor Szumiata. Na miejsce został wezwany patrol policji. – Badanie alkoholowe wykazało, że kierowca bmw miał w wydychanym powietrzu 1,6 promila alkoholu – poinformował policjant. Za kierownicą bmw miał siedzieć były piłkarz, reprezentant Polski Michał Ż., który po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kierowania w stanie nietrzeźwości. – Odpowie także za spowodowanie kolizji w ruchu drogowym – dodał Szumiata. Ż. po usłyszeniu zarzutów został zwolniony do domu. Według Kodeksu karnego za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi nawet do dwóch lat więzienia. Michał Ż. to wychowanek warszawskiego Drukarza, później grał w Marymoncie, Hutniku, Polonii, belgijskich klubach Beveren, Excelsior Mouscron i Anderlecht Bruksela, greckim Olympiakosie Pireus, tureckim Ankaragücü i na koniec w Legii, której był później dyrektorem sportowym. W reprezentacji Polski zagrał 102 razy.

(PAP)

(asz)